



wiadomości sąsiedzkie STARA MIŁOSNA

sierpień – wrzesień 2001r.

Nr 23

ISSN 1509-0833

**11 września światem wstrząsnęła tragedia
Nowego Jorku i Waszyngtonu.**

**Cały cywilizowany świat łączy się
w smutku i współczuciu**

dla ofiar nieludzkiego terroru i ich rodzin.

**Łączy się cała Polska tysiącami zniczy
płonącymi pod amerykańskimi**

**placówkami. Łączyła się i Stara Miłosna,
blaskiem świec wystawionych**

w piątkowy wieczór 14 września.

**Łączymy się i my,
tą skromną wstążeczką,**

**będącą wyrazem
międzyludzkiej**

solidarności w obliczu

**zaslepionego nienawiścią
fanatyzmu.**



W numerze:

- ✓ MOK zaprasza na zajęcia str. 4 i 9
- ✓ Wyłożono plan zagospodarowania przestrzennego str. 11
- ✓ Meldujmy się str. 5
- ✓ Wyprawa do Chin... str. 13
- ✓ Jazz, poezja i okolice str. 3
- ✓ Festyn: Pies naszym Przyjacielem str. 12

ponadto:

- ✓ Nowy dział: porady prawnika na str. 25
- ✓ Informacje z Dzielnicy, Gminy, Powiatu i Zespołu na str. 2-4
- ✓ Ogłoszenia drobne dziś na str. 27

Następny numer „Wiadomości Sąsiedzkich” ukaże się około 15 października

Pamiętajmy

Nie ma dorosłego Polaka, który nie wiedziałby, co zdarzyło się w 1939 r. Nie ma, prawdopodobnie, rodziny, która nie poniosłaby żadnych strat w tragicznych dniach II wojny światowej.

Latem 1939 r. Państwo Polskie zostało osaczone ze wszystkich stron: z zachodu, północy i południa przez siły zbrojne Niemiec, ze wschodu – Związku Sowieckiego.

1 września 1939 r. uderzył na Polskę Wehrmacht.

17 września 1939 r. Armia Czerwona przekroczyła granicę Rzeczypospolitej.

Obiecana przez rządy Wielkiej Brytanii i Francji pomoc militarna okazała się frazesem bez pokrycia.

Polityka najeźdźców nastawiona była na niszczenie państwowości polskiej. Tajny układ między Hitlerem a Stali-

nem przewidywał rozbiór Polski wzdłuż linii Wisły.

Niszczono instytucje polityczne, organizacje społeczne, życie gospodarcze. Miała miejsce planowa eksterminacja Polaków, zwłaszcza polskiej inteligencji. Rozpoczęły się masowe deportacje przeprowadzane w nieludzkich warunkach. Zsyłano Polaków do obozów zagłady, wywożono na roboty. Zabijano bez sądu i wyroku. Do dzisiaj nie mamy na temat polskich strat pełnych danych. Archiwa rosyjskie są nadal zamknięte.

Pamiętajmy, że robotnicy przymusowi dopiero w 2001 r. zaczęli otrzymywać od Niemców tzw. Zadośćuczynienie.

Pamiętajmy, że nasi rodacy, zesłani do Rosji, nadal tam w większości pozostają.

Pamiętajmy, ponieważ historia jest nauczycielką życia.

Anna Susicka

Gdy pora

*rozbierają się drzewa
szumiąc jesiennie*

*wiatr tańczy z liśćmi
deszcz wystukuje rytm*

*już bieleją
rozwieszona w przestworzach
babie lato i mgły*

*a niebo
zabarwione szarością
popada w depresję*

*tak sennie płyną dni
noc szybko zapada w ciszę*

*i nawet nadzieja
przewiana jesienną melancholią
drży*

Irena Łukszo



Więści w pigułce

Decyzją rady Powiatu, od 1 stycznia 2002 r. ciąg ulicy Jana Pawła II (na odcinku dawnej Torfowej), Graniczna i Borkowska aż do al. Dzieci Polskich został zaliczony do kategorii ulic powiatowych.



Dzięki porozumieniu Miasta i Zespołu nasza Biblioteka Publiczna jeszcze tej jesieni znajdzie się w warunkach odpowiadających tej placówce. Za symboliczną złotówkę czynszu, Biblioteka otrzymała ok. 100 m² lokal w przyziemiu Centrum Pogodna.



Niezbudowany mostek dla chodnika i ścieżki rowerowej nad Kanałem Wawerskim przy ul. Jana Pawła II ma zostać wykonany jeszcze w tym roku, najprawdopodobniej w październiku.



Stowarzyszenie Sąsiedzkie otrzymało zgodę od Spółki Ziemskiej na zagospodarowanie nieużytków obok Placu Zabaw. Na terenie ok. 4 tys. m² ma powstać plac sportowy dla młodzieży i dorosłych. Zostały rozpoczęte prace nad projektem zagospodarowania tego terenu. Szczegóły w następnym numerze naszej gazety.



Prawie 600 dzieci rozpoczęło nowy rok szkolny w odremontowanej szkole podstawowej, szkoła zyskała nową elewację.



Od nowego roku szkolnego po Trakcie Brzeskim kursuje miejski gimbus, dowozi dzieci z Zielonej do gimnazjum w Starej Miłośnie, o godz. 7.30 gimbus wyjeżdża spod szkoły podstawowej w Zielonej, powrót o godz. 14.30.



Ogłoszono przetarg na budowę wodociągu dla północnej strony Starej Miłośny.



Liczba osób zameldowanych w Starej Miłośnie na dzień 06.06.2001 – 4 255 osób (w całej Wesołej – 14 424 osób).



Przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi Dzielnica Stara Miłośna została podzielona na dwa obwody wyborcze, w obwodzie nr 6 (lokal wyborczy w szkole podstawowej) zarejestrowano 1 747 wyborców, w obwodzie nr 7 (lokal wyborczy w gimnazjum) zarejestrowano 1 726 wyborców.

Biurowo Rady Dzielnicy, ul. Jeździecka 20, p. 255 (1. piętro, nad prywatnymi gabinetami lekarskimi):
poniedziałek, czwartek: godz. 16³⁰–20⁰⁰;
wtorek, środa, piątek: godz. 9⁰⁰–12³⁰
tel./fax 773 30 24, e-mail: beatazk@poczta.onet.pl
Z powodu urlopu pracownika Biuro Rady będzie zamknięte do końca września.

Z prac Rady Dzielnicy

Budżet 2002

Na pierwszej powakacyjnej sesji Rada Dzielnicy przyjęła wnioski do budżetu Miasta na przyszły rok.

W mijającym roku udało się Zarządowi Miasta zrealizować najważniejsze, tak długo oczekiwane, tytuły inwestycyjne w naszej dzielnicy m. in. oddano do użytku Stację Uzdatniania Wody, zakończono I etap budowy gimnazjum (obecnie trwają prace nad profesjonalnym boiskiem do piłki nożnej), oddano do użytku I etap ulicy Jana Pawła II. A przecież jeszcze rok temu: z kranów lała się, z systematycznymi przerwami, żółta woda, nasze dzieci uczyły się w szkole na trzy zmiany, po b. Torfowej trudno było przejechać, a niemożliwością prawie – przejść pieszo. Dzisiaj przypomina nam o tym tylko tymczasowy interwencyjny chodnik ułożony przez Radę Dzielnicy. Przyjęty przez Radę Miasta budżet na 2001 r. był budżetem „sprawiedliwym”.

Zgodnie z wypracowanym w ubiegłym roku „parytetowym” podziałem środków inwestycyjnych pomiędzy dzielnicami miasta – w zależności od ilości zameldowanych osób – Rada Dzielnicy złożyła do Zarządu Miasta wniosek, aby wydatki na zadania inwestycyjne w Dzielnicy Stara Miłośna były w 2002 r. nie mniejsze niż 1/3 planu wydatków inwestycyjnych w całym mieście. Taki jest obecnie „stan zameldowania” mieszkańców w Starej Miłośnie > 4 250 osób (ogólna liczba mieszkańców Wesołej > 14 400 osób).

O korzystniejszy dla naszej dzielnicy podział środków budżetowych będziemy mogli zabiegać dopiero po zameldowaniu się ok. 2 tys. podatników innych gmin mieszkających w Starej Miłośnie, czasami już od kilku lat!

Jako priorytetowe wskazano inwestycje w trakcie realizacji, wymagające jak najszybszego ukończenia:

- ▶ Kontynuacja budowy ulicy Jana Pawła II,
- ▶ Budowa sieci wodno – kanalizacyjnej po

- północnej stronie Traktu Brzeskiego,
- ▶ Dokończenie budowy strażnicy OSP w Starej Miłośnie (na siedzibę filii MOK)
- ▶ Dokończenie budowy gimnazjum wraz z zapleczem sportowym.

Wskazano również inwestycje bardzo pożądane do ujęcia w planie wieloletnim:

- ▶ Budowa ulicy Gościniec (I etap – ciąg pieszy konieczny jako droga do szkoły),
- ▶ Rozbudowa szkoły podstawowej (uczy się w niej już prawie 600 uczniów),
- ▶ Oświetlenie ulic,
- ▶ Budowa przedszkola po stronie południowej Traktu Brzeskiego,
- ▶ Budowa infrastruktury kulturalno-rozrywkowej i sportowej.

Podniesiono również specyficzny dla naszego osiedla problem inwestycji o charakterze lokalnym, inicjowanych i prowadzonych przez samych mieszkańców. Rada Dzielnicy zgłosiła wniosek o współfinansowanie tych drobnych inwestycji przez gminę i mieszkańców, określenie reguł dofinansowywania tych inicjatyw, a przede wszystkim zarezerwowania w budżecie miasta środków na ten cel.

Budżet 2002 będzie ostatnim w tej kadencji samorządowej. Budżet ten przejmie Rada i Zarząd Miasta w nowym składzie. Już w czerwcu 2002 czekają nas kolejne wybory. Ilu przedstawicieli Starej Miłośny będzie reprezentować naszą dzielnicę przez następne 4 lata w nowej 19-osobowej Radzie Miasta okaże się 31 grudnia 2001 r.! (w obecnej 22-osobowej Radzie Miasta Stara Miłośna ma 5 radnych).

Kto będzie decydował o wydatkowaniu naszych podatków w latach 2002-2006 zależy w dużej mierze od naszych nie zameldowanych sąsiadów, którzy zdecydują się do końca bieżącego roku zostać pełnoprawnymi członkami naszej dzielnicowej wspólnoty.

Ewelina Kozak

Przewodnicząca Rady Dzielnicy



Uprzejmie informujemy
mieszkańców osiedla Stara Miłośna,
że od 30 września 2001 r.

wznawiamy działalność w niedziele

Serdecznie zapraszamy!

Rezerwacja miejsc tel. 773 20 98, 773 30 02



Co słyszeć w gminie

28 czerwca 2001 r.

Z protokołu czerwcowej sesji Rady Miasta dowiadujemy się, że oprócz z góry ustalonych punktów rozpatrywany był projekt uchwały o zagospodarowaniu przestrzennym terenu, na którym ma powstać nowy kościół. Rada miasta zgodziła się na przyspieszenie formalności związanych ze zmianami w planie zagospodarowania tego terenu i przyjęła uchwałę niemal jednogłośnie. Obecny na sesji Proboszcz naszej parafii Ks. Jerzy Banak podziękował radnym, za podjęcie decyzji, która przyspieszy budowę kościoła.

W czasie dyskusji nad zmianami w tegorocznym budżecie miasta duże kontrowersje wzbudził projekt przeznaczenia dużej sumy pochodzącej ze sprzedaży działek na budowę boiska przy Gimnazjum nr 3. Proponowano, żeby środki te przeznaczyć na halę sportową, której budowa, na razie,

leży w odległych planach. Zarząd obiecał analizę budżetu i podjęcie decyzji za półtora miesiąca, po czym zmiany w budżecie zatwierdzono.

Rozdysponowano nadwyżkę budżetową za rok 2000 oraz tzw. wolne środki, co razem dało sumę 1 212 571 złotych. Została ona przeznaczona na budowę kanalizacji (773 tys.), utrzymanie Urzędu Miasta (249 tys.), działalność Straży Miejskiej (65 tys.), gospodarkę mieszkaniową (65 tys.), przeciwdziałanie alkoholizmowi (17 tys.), domy kultury (17 tys.) oraz biblioteki (8 tys.).

Dyskutowano również nad przebiegiem warszawskiej obwodnicy przez miasto Wesoła. Ostatecznie zdecydowano nie popierać przeprowadzania WOW przez Wesołą i podjęto idącą w tym kierunku uchwałę.

*Na podstawie projektu
protokołu z sesji
Dorota Wrońska*

Nareszcie się zameldowałem

Nie wiedziałem, że to takie proste.

Wystarczy w miejscu poprzedniego zamieszkania przyjść do Urzędu Miejskiego z dowodem osobistym, książeczką wojskową i wypełnić formularz. Pani urzędniczka stempluje i wydaje zaświadczenie o wymeldowaniu (nie wpisuje się do dowodu osobistego). Z wyżej wymienionymi dokumentami oraz aktem notarialnym zakupu mieszkania lub zgłoszeniem do użytkowania udajemy się do Referatu Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Wesołej. Wypełniamy druczek, taki sam jak przy wymeldowaniu i pani wystawia zaświadczenie o zameldowaniu (nie wpisuje do dowodu osobistego).

W pokoju naprzeciwko wypełniamy druki, zostawiamy dwa zdjęcia i za miesiąc będziemy mieli nowy dowód osobisty. Jakie to proste. I już jesteśmy mieszkańcami MIASTA WESOŁA i mamy nowy dowód osobisty.

Darek

Informacje z powiatu

Szanowni Państwo,

Większość kompetencji powiatu nie dotyczy spraw, które bezpośrednio mogłyby dotyczyć naszego Osiedla. Dlatego pisząc dla Państwa kolejne relacje z powiatu zawsze mam poważne obawy o tzw. „poziom czytelność” moich tekstów. Tym razem jest inaczej. Otóż na sesji w dniu 30 sierpnia br. Rada Powiatu podjęła uchwałę o przejęciu jako drogi powiatowej ciągu ulic Jana Pawła II (na od-

cinu dawnej Torfowej), Granicznej oraz Borkowskiej aż do al. Dzieci Polskich. Choć nie jest to równoznaczne z podjęciem budowy z dawna wyczekiwanego połączenia drogowego z Międzylesiem, to jednak udało się zrobić pierwszy, bardzo poważny krok w tę stronę. Udało się uzyskać podstawę prawną do wnioskowania o sfinansowanie tej inwestycji przez powiat. Oczywiście, ze względu na zmianę przynależności powiatowej, takich

rozmów w tej chwili prowadzić nie można, gdyż powiat miński nie może wpisać do budżetu inwestycji na terenie, który w przyszłym roku znajdzie się poza jego obszarem, zaś powiat warszawski nie może planować inwestycji na obszarze, który nie wchodzi w jego skład. Ale w latach następnych pojawia się realna szansa na jej sfinansowanie. Tym bardziej, że kilka tygodni wcześniej, sama al. Dzieci Polskich została przejęta przez powiat warszawski jako droga powiatowa.

*Państwo radny powiatowy
Marcin Jędrzejewski*

Miejski Ośrodek Kultury w Wesołej zaprasza 21 września 2001 r. (piątek) o godzinie 19.30 na pierwszą imprezę z cyklu „Spotkania ze sztuką”, otwierającą kolejny sezon działalności MOK.

„Jazz, poezja i okolice”

– jest to projekt przygotowany i wykonywany przez młodych i bardzo zdolnych mieszkańców Wesołej i okolic.

Na program koncertu złożą się zarówno utwory literackie napisane przez wybitnych pisarzy, takich jak Zbigniew Herbert czy Thomas Eliot, jak i wiersze młodych twórców. Poezji zawartej w programie towarzyszyć będzie muzyka m. in. Fryderyka Chopina, Millesa Davisa czy Krzysztofa Komedy.

Wykonawcami koncertu będą:

Adam Kubacki – perkusja, bęben sygnałowy, pianino
Tomasz Sznabel – wiolonczela
Małgorzata Stacha – recytacja, skrzypce

Krzysztof Krawczyński – gitara elektryczna
Robert Wyrostkiewicz – gitara basowa
Jakub Jędrys – śpiew

Koncert odbędzie się 21 września 2001 r. o godz. 19.30 w Miejskim Ośrodku Kultury w Wesołej – Wola Grzybowska, ul. Starzyńskiego 21 (róg Żółkiewskiego) tel. 773 55 99 wstęp wolny.



Więści z Zespołu

Okres wakacyjny (szczególnie lipiec) był w Zespole okresem wytężonej pracy. Rada Nadzorcza przeprowadziła szczegółową kontrolę inwestycji Centrum Pogodna oraz zajęła się zmniejszeniem kosztów utrzymania administracji Zespołu. Przeprowadzona redukcja i restrukturyzacja zatrudnienia oraz likwidacja niektórych dodatków przyniesie roczne oszczędności ok. 250 tys. zł (ok. 30%).

Trwają także prace nad likwidacją Zespołu. Majątek, na którym jest prowadzona działalność gospodarcza, został wreszcie powierzony Zrzeszeniu, trwają prace nad sporządzeniem wykazu zobowiązań Zespołu, które powinny być zrealizowane przed jego likwidacją lub przekazane do realizacji Zrzeszeniu. Zostały także poczynione pierwsze kroki do formalnego rozwiązania Zespołu, co mogłoby nastąpić już na Walnym Zgromadzeniu w listopadzie tego roku lub najpóźniej na wiosnę roku przyszłego. Termin jest uwarunkowany możliwością przygotowania odpowiednich porozumień ze Zrzeszeniem Wła-

ścicieli Mieszkań i Domów Jednorodzinnych, które ma przejąć część funkcji Zespołu.

Rada Nadzorcza podjęła także tematy związane z uporządkowaniem własności mienia, które powinno być mieniem komunalnym. Trwają prace przygotowawcze do przekazania Miastu deficytowej oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej oraz sieci wodociągowej. Rozpoczęto starania o wykupienie przez Wojewódzki Zarząd Melioracji gruntów Zespołu położonych w pasie Kanału Wawerskiego, przekazanie dróg na rzecz Miasta oraz uzyskania odszkodowania od energetyki za grunty pod linią 110 KV przechodzącą przez nasze Osiedle.

Jednocześnie Zarząd Spółki Ziemskiej z nowym Prezesem p. Tadeuszem Romanowiczem czyni intensywne sta-

rania o uwolnienie środków zainwestowanych w budowę Centrum Pogodna. Rozpoczął się proces przewłaszczenia mieszkań na rzecz osób, które kupiły mieszkania w Centrum Pogodna i na Alei Akacyjowej. Spółkę czeka jeszcze poważna operacja wykupienia ok. 1 ha gruntu dla naszych członków, którzy mieszkają na zad. 13.

Do rozwiązania pozostaje jeszcze istotny problem 120 członków, którzy nie przystąpili do aktów notarialnych mimo że czekają na nich działki, bądź wybudowali mieszkania w blokach, oraz kilkudziesięciu osób, które nie przystąpiły do budowy mieszkań w ramach propozycji przedstawionych przez Zespół.

Marcin Jędrzejewski

Filia Miejskiego Ośrodka Kultury w Starej Miłośnie

zaprasza na :

Zajęcia Plastyczne



Dla dzieci i młodzieży

Przewidujemy zajęcia obejmujące: rzeźbę, bukiciarstwo, wykonywanie drobnych upominków i biżuterii z modeliny, malowanie na szkle oraz wiele innych atrakcji plastycznych.

Jeżeli będzie odpowiednia liczba chętnych może powstać grupa dla dzieci młodszych i starszych. Zajęcia odbywają się będą w poniedziałek o godz. 17:30-19:00

oraz

Zajęcia w Klubie Malucha



Dla dzieci w wieku 3-6 lat

W czasie zajęć proponujemy wspólne śpiewanie, zabawy zespołowe, zajęcia plastyczne oraz wspólne odkrywanie świata.

Zajęcia odbywać się będą dwa razy w tygodniu (najprawdopodobniej we wtorki i piątki) w godz. 10:00-11:30 w odnowionym pomieszczeniu należącym do Rady Dzielnicy w Starej Miłośnie ul. Jeździecka 20, I piętro.

Zapisy na miejscu lub telefonicznie 773 30 24, 773 91 99
Koszt uczestnictwa w zajęciach 5 złotych

mini DELIKATESY

Czynne: codziennie 6.00 - 22.00
w niedziele 9.00 - 15.00

maxima

- ◆ ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I CHEMICZNE ◆
- ◆ KOSMETYKI ◆ ARTYKUŁY SZKOLNE ◆
- ◆ OWOCE ◆ NAPOJE ◆ SOKI ◆ WARZYWA ◆
- ◆ ALKOHOL ◆ UPOMINKI ◆
- ◆ NABIAŁ ◆ WĘDLINY ◆
- ◆ POKARM DLA ZWIERZĄT ◆
- ◆ DUŻY WYBÓR PRASY ◆

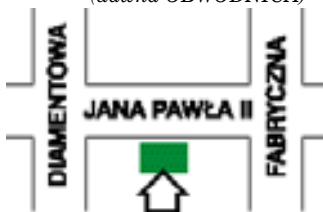
dogodny dojazd
parking

niskie ceny
SAMOBSŁUGA

Bilety MZK i karty telefoniczne Świeże pieczywo 3 razy dziennie

St. Miłosna Zad. 10 dz 627 przy ulicy Jana Pawła II 108
tel. 773-25-30 (dawna OBWODNICA)

u nas kupisz
szybko, tanio
i prawie wszystko



akceptujemy karty płatnicze



Poradnik Wspólnot

1. Zostały sprzedane lokale mieszkalne i z mocy prawa: „Ustawa z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali”, powstała Wspólnota Mieszkaniowa. Ale właściciele lokali nie wybrali zarządu wspólnoty, bo doszli do wniosku, że nie jest to im potrzebne. Co wtedy?

Art. 26 (ust. J/w)

Art. 26 1. Jeżeli zarząd nie został powołany lub pomimo powołania nie wypełnia swoich obowiązków albo narusza zasady prawidłowej gospodarki, każdy właściciel może żądać ustanowienia zarządcy przymusowego przez sąd, który określi zakres jego uprawnień oraz należne mu wynagrodzenie. Sąd odwoła zarządcę, gdy ustaną przyczyny jego powołania.

2. Jeżeli w terminie dwóch lat od dnia wyodrębnienia własności pierwszego lokalu w nieruchomości, w której liczba lokali wyodrębnionych oraz nie wyodrębnionych jest większa niż siedem, właściciele lokali nie dokonają wyboru zarządu ani nie powierzą zarządu nieruchomością wspólną w umowie zawartej w formie aktu notarialnego, to ustanowienia zarządcy przymusowego przez sąd może żądać także dotychczasowy zarządca nieruchomości, który

sprawował zarząd nieruchomością w dniu, w którym wyodrębniono własność pierwszego lokalu, i kontynuował zarząd tą nieruchomością przez okres co najmniej dwóch lat.

Czy mieszkańcy niektórych bloków na Naszym osiedlu chcą, żeby ich budynkiem zarządzał zespół?

Czy obawa o powołanie zarządu, wspólnoty nie wynika z przeświadczenia, że nie będziemy mieli wpływu na to, co się dzieje w naszym budynku? Reguluje to Art. 27

Art. 27. Każdy właściciel lokalu ma prawo i obowiązek współdziałania w zarządzie nieruchomością wspólną. Nie uchybia to jednak przepisom art. 21 ust. 1 i art. 22 ust. 1

Art. 21.1. Zarząd kieruje sprawami wspólnoty mieszkaniowej i reprezentuje ją na zewnątrz oraz w stosunkach między wspólnotą a poszczególnymi właścicielami lokali.

2. Gdy zarząd jest kilk osobowy, oświadczenia woli za wspólnotę mieszka-

niową składają przynajmniej dwaj jego członkowie.

3. Zarząd na podstawie pełnomocnictwa, o którym mowa w art. 22 ust. 2, składa oświadczenia w celu wykonania uchwał w sprawach, o których mowa w art. 22 ust. 3 pkt 5, 5a i 6, ze skutkiem w stosunku do właścicieli wszystkich lokali.

Art. 22.1 Czynności zwykłego zarządu podejmuje zarząd samodzielnie.

2. Do podjęcia przez zarząd czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu potrzebna jest uchwała właścicieli lokali wyrażająca zgodę na dokonanie tej czynności oraz udzielająca zarządowi pełnomocnictwa do zawierania umów stanowiących czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu w formie prawem przewidzianej.

Jeszcze jeden problem! Budynki mają usterki, mimo że są nowe! Co będzie za dziesięć lat, jeżeli już dziś nie zaczniemy na rachunku gromadzić pieniędzy na fundusz remontowy?

TARGOT

CZY WIESZ, ŻE ZA PODATKI PŁACONE PRZEZ KAŻDĄ ZAMELDOWANĄ OSOBĘ MOŻNA ZBUDOWAĆ NIECAŁY MILIMETR LINII METRA, LUB OK. 1 mb ULICY Z CHODNIKAMI I OŚWIETLENIEM?

Dlaczego Twoje podatki wpływają do kasy bogatej Warszawy, zamiast przyspieszać nasze lokalne inwestycje?

ZAMELDUJ SIĘ!

16% płaconego przez każdego z nas podatku dochodowego idzie na konto gminy, w której jesteśmy zameldowani. W mieście Wesoła zostały przyjęte założenia, że inwestycje miejskie są finansowane proporcjonalnie do liczby zameldowanych w poszczególnych osiedlach mieszkańców. Czy wiesz, że każda zameldowana osoba to ok. 1 tys. PLN rocznie więcej na inwestycje na naszym Osiedlu?

ZAMELDUJ SIĘ!

W przyszłym roku wybory samorządowe. Liczba radnych z poszczególnych osiedli zależy od liczby zameldowanych mieszkańców. Im więcej radnych będzie reprezentować Starą Miłosną, tym skuteczniej będą mogli załatwiać ważne dla nas sprawy. Nie czekaj, aż Cię przegłosują!

„FIX” HURTOWNIA PARAPETÓW
WEWNĘTRZNYCH oraz ZEWNĘTRZNYCH

Parapety WEWNĘTRZNE: konglomerat marmurowy, marmur, aglomarmurowe, granit, drewno – **ATRAKCYJNE CENY**

Parapety ZEWNĘTRZNE: aluminium, blacha powlekana, styropian opiekany, laminat poliestrowy

Okna PCV firmy Thyssen np. 034 1465/1465 900 zł brutto z montażem
NAJTANIEJ W MIEŚCIE

SOLIDNIE, TANIO, GWARANCJA, ATESTY ITB, PZH

ul. Fosa 3, tel. 853 18 82, kom. 602 511 874, 603 269 400
 OTWARTE 10⁰⁰–17⁰⁰

TAXI - WESOŁA

tel. 773 70 31, tel. kom. 0-601 220 910

DOJAZD GRATIS 24 h



Boisko w Starej Miłośnie!

Powstaje wspaniałe boisko szkolne, a właściwie dzielnicowe. Usytuowane na terenie gimnazjum przy ulicy Jana Pawła II będzie służyło młodzieży szkolnej, a popołudniu wszystkim mieszkańcom naszego miasta. Po pierwszym odcinku prawdziwej drogi, jest to kolejny element osiedla – dzielnicy, który tworzy naszą infrastrukturę społeczną. Stara Miłosna przestaje być tylko sypialnią z „niby drogami”.

Na wiosnę tego roku płyta boiska została powiększona. Docelowe boisko ma teraz 40 na 70 metrów, okolone zostało wałami, na których powstaną widownie.

Na początku wakacji Zespół rozstrzygnął konkurs na wykonanie podłoża wraz z odwodnieniem pod płytę boiska. Stało się to naszym wkładem i podstawą dla miasta na dalsze inwestowanie. Suma około 130 tys. zł za te prace została pokryta z pieniędzy inwestycyjnych „Zespołu”.

W okresie wakacji został również wykonany ogrodzenia od strony ulicy Jana Pawła II.

Od poniedziałku 17 września na tak przygotowane podłożę „wchodzi” firma Masters, (wygrała konkurs Miasta Wesoła na wykonanie tych prac) aby ułożyć sztuczne podłożę, nawierzchnię boiska. W zakre-

sie prac firmy pozostaje jeszcze zmontowanie widowni, składającej się z 276 krzesełek, i oświetlenia. Wszystkie te elementy nadają sznyt profesjonalizmu jak przystało na prawdziwe zawodowe boisko. Polska Reprezentacja Piłkarska która objęła pa-



Początkowa faza prac przy budowie boiska

tronat nad naszym gimnazjum, nie musi się wstydić tej nawierzchni. Fundamenty pod 4 maszty oświetleniowe są już gotowe. Jak dowiedzieliśmy się, sama nawierzchnia, która jest ukoronowaniem całego szeregu prac, składa się z 5 cm zielonego włosia – imitującego trawę, piasku kwarcowego, i gumowego granulatu w postaci malutkich

kuleczek, dzięki takiej technologii boisko posiada odpowiednią sprężystość, twardość i odporność.

We wstępnych założeniach budowy boiska, władze miasta zapowiadali montowanie w okresie zimowym na części boiska balonu, takiego jakim przykrywa się korty tenisowe. Do czasu, kiedy nie powstaną przy gimnazjum hala sportowa, pozwoliliby to prowadzić prawidłowo zajęcia z wychowania fizycznego w okresie zimowym.

Boisko w swoich założeniach jest boiskiem ogólnie dostępnym, co nie oznacza oczywiście braku stałej kontroli. Mamy nadzieję, że boisko będzie ciągle tętniło życiem, a dzięki sztucznemu oświetleniu czas korzystania z niego będzie dużo dłuższy, niż pozwalałyby na to warunki naturalne.

Nie bagatelne koszty budowy, jakie poniosło miasto (około 741 tys. zł) i my jako mieszkańcy Starej Miłosny, będą się szybko zwracały, w postaci setek godzin wspaniałego wypoczynku.

Robert Węgrzynowski

P.S. Dziękuję za współpracę przy pisaniu artykułu Panu Sławomirowi Kowzanowi.

ZAPRASZAMY DO STUDIA

w godz. 12⁰⁰-19⁰⁰ i w sob. 10⁰⁰-15⁰⁰

projektowanie wnętrz

oferujemy meble: **KUCHENNE – ŁAZIENKOWE GABINETOWE JADALNIE STOŁY, KRZESŁA, BLATY**

sprzęt AGD do zabudowy i wolnostojący

odkurzacze
sprzęt grzewczy
ELECTROLUX, AEG, ZANUSSI, SIEMENS, BOSCH, WHIRLPOOL, LIEBHERR, CANDY, BRANDT, FABER, FALMEG, SMEG, NARDI, LG

akcesoria kuchenne niemieckiej firmy:

LIEFHITE

zlewozmywaki i baterie:

BLANCO, FRANKE, TEKA, DOMINOX

blaty, parapety:

z marmuru, granitu i konglomeratu

karnisze, oświetlenie, łóżka, materace

także wodne i rehabilitacyjne



Studio Wnętrz
Kuchennych

AA Gwarant / EBKEKüchen / Nikom PABI



**PROMOCJA
NA RATY**

ODSETKI 0,0%*

Ważne do 30.10.2001

Stara Miłosna, ul. Jana Pawła II 15f

tel. **773 20 27**, fax **773 20 29, 0603 112 125**

* Dotyczy mebli firmy EBKE i sprzętu do zabudowy ELECTROLUX, przy wpłacie własnej 10% i na 12 rat



Strona budowlana – rady – zdarzenia – przypadki – przykłady

Zamysłem tej strony jest pokazanie całego procesu budowlanego, opis niebezpieczeństw i problemów wynikłych z naszej decyzji budować!

Będziemy opisywać różne części procesu budowlanego od zakupu działki po parapełowę. Zapraszamy na nasze strony. Ciekawe opisy budowy i wykończenia chętnie wydrukujemy. Pokażemy przykłady partactwa i opiszemy firmy źle pracujące. Będziemy opisywać plusy i minusy różnych technologii budowlanych. Za Was drodzy czytelnicy, nie podejmiemy decyzji, murywany czy drewniany? Szeregowy czy wolnostojący? Pokażemy koszty, wybór należy do Was.

Przykłady: Ceny zapłacone w Starej Miłosnie w 2001 roku.

A) Koszt wykonania przyłącza elektrycznego do domku z ulicy: w cenie projekt, uzgodnienia, opinie, kable, skrzynka, tablica, bezpieczniki, licznik od 3 tys. zł. do 5 tys. zł.

B) Koszt wykonania kotłowni gazowej z instalacją co i cwu (kocioł z zasobnikiem cwu 100 l) w domku szeregowym 220 m²

w cenie projekt instalacji, kocioł + zasobnik z pompami, rury, zawory, wkład kominiowy od 12 tys. zł. do 18 tys. zł.

C) Ile kosztuje „bunkier” – wykonanie czyli stan „0”. W cenie: roboty ziemne, fundament, ściany podziemne, docieplanie, izolacja przeciwwilgociowa, strop, schody: od 22 tys. zł. do 32 tys. zł. (bez ceny ziemi)

D) Ceny działki 150 m² szeregową w ulicy kanalizacja, prąd, gaz, bez fundamentów, 40 tys. zł.; działka 400 m² wolnostojąca kanalizacja, gaz, bez fundamentów 110 tys. zł. Ceny mieszkań 67 m² Ip. Umeblowane, wykończone, wysoki standard, 2 miejsca parkingowe, piwnica, poddasze, brama na pilota 198 tys. zł.

Kończymy budowę domu! Porządkujemy dokumentację i składamy „Zawiadomienie o zakończeniu budowy”. Niestety, okazuje się często, że pewnych dokumentów nam brakuje bo poprzedni właściciel domu miał nam dać, ale zapomniał. Co robić? Część dokumentów będzie w archiwum Zespołu przy Jeździeckiej 20,

a część trzeba będzie odtworzyć samemu, zatrudniając inż. budowlaną lub architekta. W Urzędzie Miejskim w Wesolej Wydział Architektury telefon 773 60 35, 773 60 33, 773 60 30 można się wszystkiego dowiedzieć. Każda sprawa i problem jest załatwiany indywidualnie. Urząd nie stwarza żadnych problemów. Nie ma spraw, z którymi zostaniemy sami! Dowiemy się na pewno, gdzie i do kogo się udać, żeby odtworzyć dziennik budowy czy uzyskać ksero decyzji o pozwoleniu na budowę.

Oczywiście, wiemy, że wszelkie braki w dokumentacji to nasz problem, inwestora a nie urzędnika!!! Więc jak mawiał mój ojciec. „Synku, jak nie wiesz, co powiedzieć, albo masz coś głupiego powiedzieć, to powiedz: „Dzień dobry” i proszę mi pomóc”.

Od 40 lat to działa bezbłędnie! Czekaj nas krótsza lub dłuższa droga do uzyskania pozwolenia na użytkowanie. Możemy ją pokonać bezstresowo, wszystko zależy od Nas!

TARGOT

HURTOWNIA



Nudny temat kryminalny – czyli śmieci

Ciągle się uczę, że prawa mające zastosowanie w niewielkiej zbiorowości ludzkiej nie sprawdzają się w przypadku rzesz, tam działa statystyka. Jeżeli statystyczny Polak uważany jest na świecie za brudasa, to dlaczego Stara Miłosna miałaby być miejscem pobytu samych „czyściochów”?

Lasy posprzątałyśmy, z grubsza co prawda, ale przez jakiś tydzień można było zobaczyć więcej zieleni niż śmieci. Starzy mieszkańcy mówią, że lasy były czyste, dopóki nie powstało Osiedle i pewnie mają trochę racji. Wnieśliśmy niemało zamieszania w istniejący ekosystem już samymi budowlami, czy musimy dokładać do tego zagładę śmieciową?

Nie powiem, że błahostką było nakłonienie Miasta do postawienia pojemników na segregowane odpady i przekonanie kogokolwiek, że ludzie się zdyscyplinują i nie będzie stosu śmieci obok zamiast w pojemnikach. Wiara góry przenosi, ale widocznie nie góry śmieci. W majowym numerze naszej gazetki umieściliśmy obszerny artykuł o segregacji. Wtedy jeszcze problem śmieci wyrzucanych „za darmo” nie urastał do tak monstrualnych rozmiarów. Być może ci najwięksi śmieciarze dopiero w czasie wakacji odkryli, że można podrzucić cały worek

z plastikowymi butelkami i innymi odpadami po „impreszce” bez żadnych konsekwencji i kosztów.

A ja tu się rozpisuję o tym, że trzeba zrywać etykiety i odkręcać korki....

Swoją drogą, warto by było zwiększyć częstotliwość opróżniania kontenerów, na przykład tych przy gimnazjum, sama zmuszona byłam położyć obok część butelek, bo fizycznie nie mogłam ich upchnąć do środka (było to w sobotę 4 sierpnia).

Sama już nie wiem, czy słusznie walczyłam o segregację na naszym osiedlu. Z jednej strony mój mały synek wie, że z butelki po jego napoju można zrobić jeszcze coś pożytecznego, a nie czekać nieskończenie długo, aż natura pokona ją na wysypisku. Z drugiej jednak strony pojawiły się nowe nieestetyczne miejsca i to w pobliżu szkół, gdzie estetyka odgrywa dużą rolę w wychowaniu młodego pokolenia.

Na koniec przytoczę jeszcze opowieść z moich wakacji. Jesteśmy na schodach prowadzących na plażę w Jastrzębiej Górze. Na małym podejściu czyścimy nogi z piasku. Obok stoją dwaj przedstawiciele młodego pokolenia w górnym przedziale wiekowym (czyli już nie dzieci, a pewnie nawet dorośli ludzie) i kończą pić piwo z puszek. Na plaży aż gęsto od koszy na śmieci, do plaży 20 schodków w dół.

Młody człowiek delikatnie kopnął puste puszki z podestu na skarpe i zabiera się z kolegą do wejścia na górę. Mój mąż ocenił szybko sytuację, czy aby da radę młodym wysportowanym wyrostkom, gdyby chcieli przy użyciu pięści bronić swoich racji i głośno zwrócił im uwagę, że warto zanieść te puszki do kosza, bo gdyby wszyscy robili podobnie, to na pewno nie byłoby już ani skarpy, ani plaży. Zdumiewające było dla mnie, że mimo sztyletów w oczach, sprawca podniósł puszki, splaszczył je nogą (zapewne w ten sposób uszła z niego złość) i ze słowami kolegi – chyba ma Pan rację – włożył je do reklamówki i zaniósł na górę, gdzie było mnóstwo pojemników na śmieci.

Jakie wysnułam wnioski? Gdyby każdy z nas nie bał się zwrócić uwagi widząc „śmieciarzy” w akcji, uniknęlibyśmy dzikich wysypisk i pampersów na środku leśnej ścieżki, przynajmniej byłoby ich mniej.

Dlatego, jeśli ta fala krytyki nie dotyczy Ciebie, Drogi Sąsiedzie, który wystawiasz co tydzień worek przed bramę, a posegregowane odpady odwozisz grzecznie do kontenerów, to może przynajmniej nabierzesz odwagi, by zwrócić uwagę temu sąsiadowi, który nie zachowuje się tak jak Ty – czyli NORMALNIE.

Iza Antosiewicz

Jak drogi u nas budowano

Rada Dzielnicy żywo interesowała się budową pierwszego w Starej Miłosnie odcinka drogi „z prawdziwego zdarzenia”. Wspólnie z p. Antonim Dobrowolskim, mieszkającym na naszym Osiedlu doświadczonym projektantem, który bezinteresownie poświęcił mnóstwo swojego czasu, przepro-

wadziliśmy liczne konsultacje projektu i inspekcję placu budowy. W ich wyniku zostały dokonane istotne zmiany pierwotnego projektu: dodano krawężniki po obu stronach pasa asfaltu, wyrównano profil podłużny drogi, zmniejszono grubość kostki na chodniku, zainstalowano barierki przy mostku nad kanałem Wawerskim.

Niestety, nie wszystkie z nich, jak np. brak odwodnienia zostały uwzględnione. W wyniku kontroli inwestycji stwierdzone zostały istotne wady wykonania inwestycji. W szczególności dotyczy to złego przygotowania podbudowy oraz nieutwardzenia poboczy. Ta druga wada może skończyć się przykrymi konsekwencjami dla nieostrożnych kierowców. Zjechać z pasa as-

faltu spowoduje natychmiastowe „zakopanie się” w miękkim trawniku na jego obrzeżu.

W pierwotnych planach nie przewidywano budowy mostka pod chodnik i ścieżkę rowerową. Na szczęście plan inwestycyjny w tym zakresie został poszerzony i jeszcze w tym roku chodnik i ścieżka rowerowa zostaną połączone nowym mostkiem.

Tadeusz Walicki



Ulica Jana Pawła II przed ...



... i w ostatniej fazie budowy.



Miejski Ośrodek Kultury w Wesolej zaprasza

Przedstawiamy Państwu ofertę programową Miejskiego Ośrodka Kultury w Wesolej na rok szkolny 2001 / 2002. Większość zajęć sekcyjnych odbywać się będzie według ubiegłorocznego planu. Jednak ostateczny, szczegółowy rozkład zajęć zostanie ustalony w pierwszych dniach roku szkolnego. Wszelkich informacji dotyczących zapisów, terminów rozpoczęcia zajęć i opłat udzielamy w sekretariacie Miejskiego Ośrodka Kultury w Wesolej – Wola Grzybowska, ul. Starzyńskiego 21 (róg Żółkiewskiego), telefon 773 55 99, codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 9³⁰ do 20³⁰.

Plan zajęć w Miejskim Ośrodku Kultury:

– Pianino

zajęcia indywidualne, 1 x w tygodniu, nauka gry plus podstawy teorii muzyki, prowadzi Swietłana Parka

poniedziałki 13⁰⁰–21⁰⁰
środy 13⁰⁰–21⁰⁰
piątki 13⁰⁰–21⁰⁰
soboty 10⁰⁰–16⁰⁰

– Zespół wokalny

– Konsultacje dla muzyków amatorów

– Plastyka

zajęcia grupowe, 2 x w tygodniu po 2 godz., prowadzi Katarzyna Kępińska
grupa starsza – poniedz. 15⁰⁰– 17⁰⁰
środy 15⁰⁰– 17⁰⁰
grupa młodsza – poniedz. 17⁰⁰– 19⁰⁰
środy 17⁰⁰– 19⁰⁰

– Konsultacje dla artystów amatorów

– Studio Piosenki

zajęcia indywidualne, 1 x w tygodniu 45 min. – nauka interpretacji piosenki, podstawy ruchu scenicznego; 1 x w tygodniu 30 min. dykcja; 1 x w tygodniu 30 min. emisja głosu – zajęcia doskonalące technikę śpiewu; prowadzą: Grażyna Alber-Sarafinowicz i Tomasz Marzecki

soboty 10⁰⁰–16⁰⁰.

– Gitara

zajęcia indywidualne, 1 x w tygodniu 45 min. - nauka gry na gitarze klasycznej prowadzi Henryk Alber-Sarafinowicz.

– Taniec

zajęcia grupowe, 2 x w tygodniu po 45 min., taniec nowoczesny, prowadzi Marcin Błażejowski

– grupa starsza wtorki 18³⁰–19¹⁵

czwartki 18³⁰–19¹⁵

– grupa młodsza wtorki 17⁴⁵– 18³⁰

czwartki 17⁴⁵– 18³⁰

– Zespół Folklorystyczny

zajęcia grupowe, 2 x w tygodniu po 45 min., nauka polskich tańców ludowych, podstawowe wiadomości teoretyczne dotyczące historii tańców i regionów, z których te tańce pochodzą, prowadzą: Magdalena Świderek i Zygfryd Gaj.

– Kółko Teatralne

zajęcia grupowe, 1 x w tygodniu 2 godz., podstawowe zadania aktorskie, interpretacja tekstu, dykcja, prowadzi Ryszard Jabłoński

piątki 17³⁰–19³⁰.

– Nauka Języka Angielskiego

różne poziomy zaawansowania, 2 x w tygodniu po 45 min., zajęcia prowadzi Anna Markiewicz

poniedz. środy grupa I 17⁰⁰– 17⁴⁵

grupa II 17⁵⁰–18³⁵

grupa III 18⁴⁵–19³⁰

grupa IV 19⁴⁵– 20³⁰

– Nauka Języka Niemieckiego

różne poziomy zaawansowania, 2 x w tygodniu po 45 min., zajęcia prowadzi Józef Konnak

grupa początkująca wtorki 17³⁰–18¹⁵

czwartki 17³⁰–18¹⁵

grupa zaawansowana wtorki 18³⁰–19¹⁵

czwartki 18³⁰–19¹⁵

– Gimnastyka Korekcyjna

zajęcia grupowe, 2 x w tygodniu po 45 min., korygowanie wad postawy u dzieci i młodzieży, prowadzi Jarosław Nowotko

– grupa młodsza wtorki i czwartki 15⁴⁵–16³⁰

– grupa starsza wtorki i czwartki 16³⁰– 17¹⁵

– Klub Malucha

zajęcia grupowe dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat, 2 x w tygodniu po 3 godz., 1 x w tygodniu 45 min. rytmika, zajęcia prowadzą: Beata Szmelkowska i Renata Struzik.

– Aerobik Dla Pań

2 x w tygodniu po 1 godz., prowadzi Iwona Kardynał wtorki, czwartki 19³⁰–20³⁰.

– Modelarnia Samochodowa

zajęcia prowadzi Michał Rakowski soboty 9⁰⁰–15⁰⁰.

– Szkołka Szachowa

zajęcia prowadzi Jan Brustman piątki 16⁰⁰– 18⁰⁰.

– Klub Szachowy piątki 18⁰⁰– 20⁰⁰.

– Klub Brydżowy

prowdzi Henryk Makaruk piątki 20⁰⁰– 24⁰⁰.

– Siłownia codziennie 10⁰⁰– 19⁰⁰.

– Zespoły Muzyczne niedziele 10⁰⁰– 21⁰⁰.

Od września 2001 r. przyjmujemy zapisy do rozpoczynających działalność filii Miejskiego Ośrodka Kultury.

Zajęcia w filii MOK w Wesolej – Starej Miłosnie, ul. Jeździecka 20:

– Plastyka – zajęcia grupowe, 1 x w tygodniu 2 godz., prowadzi Grażyna Bany

– Klub Malucha – 2 x w tygodniu po 2 godz., zajęcia dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat, prowadzi Grażyna Bany

– Zajęcia Psychologiczne – zajęcia grupowe dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum, 1 x w tygodniu 1 godz.; celem zajęć jest nabywanie umiejętności rozumienia siebie i innych, uczenie się bycia z innymi, radzenie sobie z trudnymi sytuacjami; zajęcia mają formę ćwiczeń psychologicznych, dyskusji; prowadzi psycholog Beata Niewiadomy.



Ściągawka Właściciela i Obywatela Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego (Plan Miejscowy)

Z dzieciństwa jeszcze pamiętam, jak władza ludowa kilkakrotnie wywłaszczała moich rodziców i sąsiadów pod kolejne poszerzania ul. Puławskiej w W-wie. Poczta przychodziła decyzja, a teren często był zajęty już dużo wcześniej. Nikt nie miał wtedy nic do powiedzenia, a na pewno nie przebrzydły tej władzy obszarnik. Zaś jeśli ktoś chciał na własnym terenie pobudować dom – to dopiero wtedy zaczynała się gehenna pokonywania urzędniczych barier. A pierwszą odpowiedzią było najczęściej – „nie można, bo nie jest ujęte w planie”.

I właśnie na temat tego tajemniczego dla wielu ludzi planu i jego wpływie na nasze własności chciałabym się z Państwem podzielić kilkoma uwagami, albowiem w naszej gminie Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego jest właśnie w opracowaniu. Na razie dla północnej, ale nasi radni miejscy obiecują, że wkrótce i dla południowej części Starej Miłosnej. Będzie to akt prawa miejscowego powszechnie obowiązujący na naszym terenie przez długie lata i to w sprawach niezwykle istotnych. Rozstrzyga on o kwestiach: przeznaczenia terenu na różne cele; o sposobie zagospodarowania terenu, a w szczególności o sposobie zabudowy. **Czyli mówiąc wprost, będzie decydował np.: na której (to znaczy na czyjej) działce może powstać droga lub supermarket; gdzie będą poprowadzone kanalizacja i wodociąg; które działki zaliczyć lub nie na tereny budowlane; określi również wielkości budowanych obiektów.**

W tworzeniu Miejscowego Planu mają prawo wziąć udział wszyscy, nie tylko właściciele gruntów. Gmina ma obowiązek zapewnić mieszkańcom to prawo już we wstępnym etapie jego opracowywania. **Po pierwszej uchwale Rady Gminy o przystąpieniu do sporządzania planu miejscowego Zarząd Gminy ogłasza ten fakt w miejscowej prasie oraz przez obwieszczenie**, określając formę, miejsce i termin (minimum 21 dni) składania wniosków do planu (art. 18 p. 2–1). Następnie Zarząd Gminy zleca urbanistom sporządzenie projektu planu, który jest wykładany do wglądu publicznego w siedzibie urzędu również przez 21 dni. **Siedem dni przed wyłożeniem planu zawiadamia się pisemnie i imiennie wszystkich właścicieli i użytkowników wieczystych z obszaru objętego planem (art. 18 p. 5), a pozostałe osoby przez prasę i obwieszczenie.** Osoby zainteresowane mogą składać *protesty* i *zarzuty*. Protest może złożyć każdy; zaś zarzut ten, kto uprawdopodobni, że ustalenia planu dotyczą jego interesu prawnego (właściciele i użytkownicy wieczystości). Rada gminy podejmuje kolejne uchwały: o rozstrzygnięciu protestów; o rozstrzygnięciu zarzutów (powiadomieni pisemnie zainteresowani mogą zaskarżyć ją do Naczelnego Sądu Administracyjnego); ostatnią uchwałą jest sam Plan Miejscowy. Jest on przekazany do wojewody, który sprawdza, czy nie są naruszone powszechnie obowiązujące przepisy prawne. Jeśli prawo zostało naruszone, to przez tzw. *rozstrzygnięcie*

dowym podaje ją do publicznej wiadomości i po upływie określonej (w uchwale) liczby dni Plan Miejscowy staje się aktem prawa miejscowego.

Z Planem Miejscowym wiążą się bardzo często zmiany w wartościach nieruchomości, a nawet niemożliwość dalszego jej wykorzystywania.

Właścicielowi, któremu plan uniemożliwia dalsze korzystanie z nieruchomości, należy się: 1) odszkodowanie pieniężne, 2) nieruchomość zamienna lub 3) wykup nieruchomości po cenie rynkowej.

Jeśli na skutek planu zmniejsza się wartość nieruchomości, właściciel ma prawo w przypadku jej zbywania do odszkodowania w wysokości 100% różnicy wartości.

W przeciwnym przypadku zaś, jeśli nieruchomość na skutek planu zyskała na wartości (tzw. *renta planistyczna*), to w przypadku jej zbywania gmina może wymierzyć opłatę nie większą niż 30% różnicy wartości.

Plan Miejscowy składa się z części graficznej i opisowej. **Każdy może sprawdzić, co plan przewiduje dla każdego terenu poprzez zamówienie wypisu i wrysów (odpłatnie). Aktualne plany obowiązują do końca roku. Gminy chcąc zachować kontrolę nad zagospodarowaniem terenu muszą je zmienić do 31 grudnia.** Plany nie są obowiązkowe. To Rada Gminy decyduje, czy będzie plan czy nie oraz dla jakiej części terenu. **Jeżeli gmina nie ma planu miejscowego, to nie może narzucać właścicielom żadnych ograniczeń zabudowy**, zaś o przeznaczeniu i o sposobie zagospodarowania terenu rozstrzyga się w *Decyzjach o Warunkach Zabudowy i Zagospodarowania Terenu* (ale zgodnie z wolą właściciela danego terenu). Jedyna szansa dla takich opieczętanych gmin to kolejne przedłużenie ważności planów ustawą naszego parlamentu, co już raz się zdarzyło.

Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym z 7 lipca 1994 r. (tekst jednolity Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139)

opracowała
Krystyna J. Cybula

Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Małgorzata Nowicka-Olejko

LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
RTG ZĘBÓW

Godziny otwarcia: poniedziałek, środa, czwartek 15-20³⁰
wtorek, piątek 9-13

Tel. 773-21-12

Wesoła, Osiedle Stara Miłosna, zadanie 24, działka 1411

nadzorcze wojewoda stwierdza nieważność uchwały Rady Gminy, co z kolei gmina może zaskarżyć do NSA. Jeśli zaś wojewoda nie stwierdza naruszenia prawa (albo stwierdzi, ale NSA nie potwierdzi) to przez ogłoszenie w Wojewódzkim Dzienniku Urzędowym



Nie trujmy

Wszystkich mieszkańców Dzielnicy Stara Miłosna obowiązuje uchwała Rady Miasta Wesoła z dnia 25 września 1997 r w sprawie: utrzymania czystości i porządku... Ponieważ przepisy tej uchwały są niektórym mieszkańcom Osiedla nieznane, przytaczam szczególnie często łamany paragraf 4 pod ty-

tułem: Gromadzenie i usuwanie odpadów stałych

Pkt. 6. Gromadzenie w pojemnikach lub workach przeznaczonych na odpady bytowe, zakopywanie oraz wyrzucanie na tereny publiczne odpadów produkcyjnych, odpadów przestrzennych takich, jak: gruz, żużel, gałęzie oraz odpadów wielkowiarymowych takich, jak: zużyte sprzęty domowe – jest zabronione. (...)

Pkt. 8. Palenie ognisk, z wyjątkiem siedlisk i miejsc wyznaczonych – jest zabronione na całym obszarze.

Pkt. 9. Spalanie wszelkich odpadów produkcyjnych oraz bytowych takich, jak: substancje toksyczne, tworzywa sztuczne, opakowania (butelki, folie), gumy itp. – jest zabronione, zarówno na ziemi, jak i w pojemnikach, koszach i kontenerach służących do ich gromadzenia.

Maciej Susicki

Po co ludzie w zamierzczłych czasach wymyślili nazwy ulic?

W pewne piękne, sierpniowe popołudnie pomknęłam piękną, nową ulicą, by przyrzeć się obradom Rady Miasta Wesoła. To był mój pierwszy raz. Obrady toczyły się nieśpiesznie i bez większych zgrzytów; omawiano m. in. zagadnienia związane z rozpoczynającym się wkrótce rokiem szkolnym. Mogłam tylko dziękować Bożej Opatrzności, że podczas gdy rodziny w południowej Polsce nie mogą się otrząsnąć po powodzi i czekają na rządowe wyprawki dla uczniów, my w Wesołej mamy problem, czy szatnie w gimnazjum powinny być na kształt ogólnopolski, czy może a la „Beverly Hills 90210” urządzone.

Jednym słowem, wynudziłam się jak mops, i takich obrad wszystkim nam życzę na przyszłość. Któryś z mądrych azjatyckich narodów ma wszak przeświadczenie: „obyś żył w ciekawych czasach” (coś na kształt naszego „obyś cudze dzieci uczył”). Życzę Państwu i sobie czasów nudnych. Ale żeby nie było tak różowo: wracając do domu natknęłam się na karetkę pogotowia – stała bezradnie na skrzyżowaniu w Starej Miłosnej i, smutno kręcąc niebieskim kogutem, czekała na dobrą radę: „gdzie znajdziemy adres...” Mam nadzieję, że znaleźli. Zaczęłam się jednak zastanawiać: po co ludzie w zamierzczłych czasach wymyślili nazwy ulic?

Może nie mam racji, ale wydaje mi się, że po to, by nie mówić więcej: „pójdiesz pan ścieżką aż pod bór, obok wielkiej lipy skęcisz pan

w prawo i już za zakolem rzeczutki na wzgórku zobaczysz pan dworek z drewna, lecz podmurowany- to tam!”. Myślę, że genialny wynalazek adresów służyć miał w zamiśle uproszczeniu życia.

Niestety, nie u nas. Zupełnie niedawno wymyślono w Starej Miłosnej ulicę długą i pokręconą, z setką numerów, w dwóch miejscach dotykającą Traktu Brzeskiego. Od tej chwili nikt już nie wie, o które skrzyżowanie Jana Pawła II z Traktem Brzeskim czy z Gościńcem chodzi, ani gdzie jest numer pięćset sto dziewięćset. Sama tego nie wiem, choć na tej zaszczytnej ulicy mieszkam. A o pewnym jej odcinku wszyscy nadal mówią „dawna Torfowa”. I tylko żal mi tych gości, którzy w Starej Miłosnej tracili nerwy: najpierw szukając „zadań”, teraz zaś Jana Pawła II. I żal tych, do których jedzie karetka, którzy na nią czekają, i o których na razie się zapomina, bo to osiedle ludzi prężnych i młodych. Do czasu...

B. K.



OBWIESZCZENIE Zarządu Miasta Wesoła

w sprawie planowania przestrzennego

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 5, 6 i ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 z późn. zm.) zawiadamia się o wyłożeniu do publicznego wglądu

Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wesoła dla obszaru „Wesoła – Stara Miłosna” (część północna nad Traktem Brzeskim)

dnia 3 września 2001 r. przez 21 dni roboczych w siedzibie Urzędu Miasta Wesoła, ul. 1. Praskiego Pułku 33, pokój 220 w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 23 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy, każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty na piśmie do Zarządu Miasta z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Burmistrz Miasta Wesoła
Jacek Wojciechowicz

Sklep MUCHOMOR

ul. Borkowska 24/1 (przy drodze do Międzyzlesia)

oferuje **ZAKUPY NA TELEFON!!!**

- ☛ zamówienia rozwozimy na terenie całej Starej Miłosny
- ☛ przy zamówieniu powyżej 30,00 PLN - dostawa **GRATIS!!!**
- ☛ do zakupów powyżej 75,00 PLN - COCA-COLA 1l **GRATIS!!!**

Zamówienia przyjmujemy pod numerem: **773-19-68**

Dostawy w godzinach:

- dni powszednie i soboty: od 8.00 do 22.00
- w niedziele i święta: od 9.00 do 21.00

Oferujemy Państwu:

- Artykuły spożywcze, mięso, wędliny, warzywa i owoce
- Napoje, soki, wody mineralne ● Artykuły monopolowe, wyroby tytoniowe ● Chemię gospodarczą, artykuły tekstylne
- Prasę codzienną i czasopisma ●

Akceptujemy karty kredytowe!



„Pies naszym przyjacielem”

doroczna impreza plenerowa dla miłośników zwierząt w Starej Miłośnie

Sobota 13 października 2001 r.

na ogrodzonej łące parafialnej przy kościele w Starej Miłośnie
i w otoczeniu zalesionego wzgórza kościelnego.

Planowane atrakcje:

1. Związane z tematem „Mój czworonożny przyjaciel“:
 - pokaz tresury psów
 - konkurs psiej piękności i inteligencji
 - pokaz zabiegów kosmetycznych dla czworonogów
 - porady weterynaryjne
 - konkurs plastyczny dla dzieci „Mój czworonożny przyjaciel“
 - konkurs wiedzy zoologicznej i ekologicznej
2. Występy artystyczne
 - występy zespołów szkolnych tanecznych, muzycznych i wokalnych
 - występy klaunów
 - występy lokalnych zespołów artystycznych
 - teatrzyk dla dzieci
3. Zawody i zabawy sportowe:
 - bieg na szczudłach
 - wyścig na wrotkach

I wiele, wiele innych...

Czołem mości panowie, czyli rzecz o ukłonach

Wśród dyplomatów przepisy dotyczące dobrych obyczajów reguluje między innymi protokół dyplomatyczny. Także wśród ludzi biznesu coraz częściej stosowane są zasady etykiety. Jednak w naszym życiu zasady zachowań i obyczaje kształtowane są przez rodzinę i nasze otoczenie.

„Czy mógłbym się przedstawić?” – Tak najczęściej zaczynamy rozmowę z osobą nam nieznaną. Jeśli oczywiście nie jesteśmy jej przedstawiani przez osobę trzecią. Różne są sposoby witania się. Można przywitać się tylko słowami, za pomocą ukłonu lub podania ręki, bądź też wszystkie te elementy razem.

Ale o czymkolwiek nie będziemy mówić i tak kluczem do dobrego wychowania i stosowania etykiety jest uprzejmość w tym trzy kluczowe słowa proszę, dziękuję i przepraszam. Do ogólnych zasad dobrego wychowania zalicza się też punktualność (znacznie ułatwia wzajemne kontakty), uśmiech (jako klucz do ludzkich serc) życzliwość i dyskrecja.

Bardzo dawny to zwyczaj kłaniania się i trudno dziś ustalić, skąd się wziął. Głębokie ukłony, czyli padanie na kolana i zbliżanie czoła do ziemi spotykane było w różnych kulturach kilka tysięcy

lat temu. Dotyczyło to w większości niższych stanów i niewolników. Im kto zajmował wyższą pozycję w hierarchii, tym jego ukłon był skromniejszy. Podobnie dostojeństwo było związane z wysokością nakrycia głowy (pozostałością tego zwyczaju jest infuła biskupia).

Nasze ukłony powinny być uprzejme i pełne szacunku. Kłaniamy się w różny sposób, a i sami możemy spotkać się z ukłonem życzliwym, ale i wyniosłym, ciepłym, ale i obojętnym, przyjaznym, ale i oziębłym. Jednak dobre obyczaje znają jeden rodzaj ukłonu – ciepły, serdeczny, uprzejmy, i co najważniejsze jednakowy w stosunku do profesora, nocnego stróża i szatniarki. I to jest wyznacznikiem uprzejmości: jednako- wy ujmujący ukłon dla wszystkich.

Mężczyzna kłaniając się pochyla lekko korpus oraz głowę i spogląda po zdrowionemu w twarz. Jeśli posiada nakrycie głowy (kapelusz lub czapkę z daszkiem), to mijając znajomego zdejmuje je prawą ręką, a wyprzedzając go – lewą ręką. Natomiast odpowiadając na nasz ukłon postępuje odwrotnie. Zapobiega to zasłanianiu twarzy i bez trudności możemy ustalić, z kim właśnie wymieniliśmy ukłony. Nie zdejmujemy z głowy beretu i czapek ty-

pu narciarskiego. Czy trudne to? Sądzę, że to kwestia przyzwyczajenia i zapamiętania tych reguł.

A jak zachowują się niewiasty? Dzięki skiniem głowy (czynna jest tylko głowa i szyja) zachowując uprzejmy wyraz twarzy z uśmiechem. Według znanej reguły mężczyzna pozdrawia kobietę, chyba że jest to młoda dziewczyna, która pozdrawia starszego, godnego szacunku pana. Pochylając głowę i zdejmując nakrycie głowy zazwyczaj dodajemy: „dzień dobry”, czy „dobry wieczór”. Naszych przyjaciół pozdrawiamy często słowami „cześć”, „serwus” lub podnosząc tylko rękę.

A kto kogo pozdrawia? Jest to podobna zasada, jak wspomniana wyżej. Niektórzy utrzymują, że pierwsza kłania się osoba lepiej wychowana. Są też opinie, że wymiana ukłonów odbywa się jednocześnie. Istnieją jednak pewne reguły, które podpowiadają nam, że: mężczyzna kłania się kobiecie, młodszy starszemu, student prowadzącemu zajęcia, pracownik przełożonemu, idący stojącemu, wchodzący obecnym, idący schodami w górę schodzącemu w dół, pojedyncza osoba grupie, jadący samochodem idącym pieszo, idący szybciej idącemu wolniej. W kawiarni czy klubie, gdy spotkamy znajomych siedzących przy innych stolikach, pozdrawimy ich skiniem głowy.

*Wojciech Szymczak
konsultant etykiety biznesu*



Piękna opowieść o Kormoranie Południowe Chiny, prowincja Guangxi

Zjawiskowo piękne góry, jak niebieskie garby otaczają dolinę rzeki Li. Do wody schodzą bambusowe gaje z ukrytymi wśród nich malowniczymi domkami. Każde wzgórze nosi poetycko brzmiącą nazwę: „Pięć tygrysów pożerających owce”, „Góra – Pędzelek”,

„Góra dziewięciu koni” czy „Góra drapiąca niebo”.

Natura stworzyła ten cudowny

nych połowach, zgodnie z wielowiekową tradycją. Z pokolenia na pokolenie przekazywana jest wiedza jak postępować z ptakami, jak je oswajać i przyzwyczajać do miejsca urodzenia – bambusowej tratwy stanowiącej ich dom rodzinny. Jak później pracować i współistnieć w pełnej symbiozie, gdzie nic nie dzieje się ponad miarę. Bez zgiełku, pozostając w zgodzie z naturą.



Góry wraz z rzeką i ptakami tworzą tutaj niezapomniany, zjawiskowy wprost obraz. Ten nierealny świat czasem skłania do refleksji czy sen to, czy jawa, co jest tu naturą, a co wyobraźnią. Mgła, ciężkie chmury, nieustająco siąpiący deszcz są najczęstszym doświadczeniem w tym rejonie. Mimo to warto przeżyć spotkanie z kormoranami w tym najpiękniejszym chyba zakątku Chin... W piątek, 28 września 2001 r. o godzinie 20⁰⁰ mają Państwo okazję przekonać się o tym sami.
Elżbieta Sęczykowska



wprost krajobraz około 300 milionów lat temu, kiedy tereny te stanowiły jeszcze dno morza. Po cofnięciu się wód pozostały góry zbudowane z piaskowca, które w wyniku erozji przekształciły się w nieprawdopodobnie piękne formacje skalne.

Baśniowa sceneria Lijiang tworzy tu tło odwiecznego rytmu życia mieszkańców tego rejonu.

Bohaterami opowieści są kormorany – piękne ptaki o czarnych skrzydłach, towarzyszące rybakom w niecodzien-

Rada Dzielnicy Stara Miłosna
zaprasza na wieczorne spotkanie
z Panią **Elżbietą Sęczykowską**,
autorką fotograficznych relacji z podróży w dolinę rzeki Lijiang.
28 września, piątek, godz. 20
mini klub osiedlowy,
ul. Jeździecka 20, p. 227 (pokój Rady Dzielnicy).
Od 1 października wystawę można będzie oglądać
w godzinach pracy Biura Rady.

Wizyty Sąsiedzkie: nasze pociechy, nasze nadzieje... Otwieramy bank tematów

Pragniemy poinformować naszych czytelników, że od następnego numeru Wiadomości Sąsiedzkich znowiony zostanie cykl „Wizyty Sąsiedzkie”: nasze pociechy, nasze nadzieje”. Otwieramy w związku z tym bank tematów.

Przypominamy, że cykl poświęcony jest dzieciom i młodzieży, ich pasjom, kłopotom i perspektywom. Prezentujemy ich osiągnięcia i włożoną w nie pracę. Chcemy pokazać wzory godne naśladowania, ale także przestrzec przed

popelnieniem „życiowego” błędu. Tematy drażliwe będziemy mogli przedstawiać anonimowo, zmieniając szczegóły, nawet fakty... Bardziej chodziło będzie o sens wypowiedzi.

Dlatego apelujemy o zgłaszanie ciekawych przykładów, interesujących sylwetek dzieci i młodzieży z naszych domów, domów sąsiadów, z podwórek. Gwarantujemy dyskrecję i taktowane przedstawienie zaproponowanego tematu. Raz jeszcze przypominamy: chodzi nie tylko

o dzieci z sukcesami, ale także i te, które borykają się z problemami. Będziemy o tym pisać.

Wszystkich, którzy zechcą „podzielić się” z nami własnymi dziećmi, bądź zasugerować osoby i tematy, prosimy o kontakt telefoniczny z autorem cyklu, Marianem Mahorem, pod następującymi numerami: 0600 82 83 89 lub 773 35 33.

Z góry dziękujemy za pozytywny odzew.

Redakcja



„Przed wojną”

Stara Miłosna jaka jest, każdy widzi. Nieprzejezdne, nieoświetlone ni- by ulice. Dwa zgrupowania takich sa- mych bloków. Szeregowce drewniane, lub murowane, ale też takie same. I zabudowa samodzielna. Malutkie działki, stłoczone budynki. Architek- tura nieciekawa. Niektóre, siłące się na oryginalność budowlę, wyglądają pokracznie. Ostatnio przybyło trochę kolorowych, wyróżniających się z oto- czenia inwestycji, np. osiedle Aleja Akacyjowa, świeżo malowane szkoły, poczta. Na rogu Jana Pawła II i Po- godnej, coś na kształt fabryki. Też niewątpliwie się wyróżnia. Zaśmieco- ny, wydeptany las, zrujnowane funda- menty niewybudowanych budynków. Taki jest wygląd naszej współczesnej Starej Miłosny. A jak było dawniej?

Osią przedwojennej osady był Trakt Brzeski. To wzdłuż niego ciągnął się ścisły szereg domów mieszczących sklepy, jatki i punkty usługowe (szew- ców, krawców). Zabudowane były

także ulice: Szkolna i Fabryczna. Przy Szkolnej była oczywiście szkoła i straż pożarna, natomiast przy Fabrycznej budynki pracowników cegielni. Nieco dalej od głównej szosy położone były domy mieszkalne i zabudowania go- spodarcze tych, którzy częściowo zaj- mowali się rolnictwem. Niewielu było gospodarzy, którzy utrzymywali się z uprawiania ziemi lub ogrodnictwa. Większość posiadała zawód, który po- zwalał znaleźć pracę w Warszawie. Zasiedlony był także skraj obecnego lasu. Wielu z nas spacerując po lesie, spotyka kępy bzu, zdziczałe drzewa owocowe. To są właśnie pozostałości dawnych siedlisk. Prócz kilku budyn- ków o charakterze dworowym, prócz kilku piętrowych kamienic (pozosta- łości jednej z nich możemy obejrzeć przy obecnej ulicy Szkolnej), domino- wały dwa typy zabudowań. Wzdłuż Traktu Brzeskiego, drewniane domy, niektóre piętrowe, żydowskich sklepi- karzy i rzemieślników oraz odsunięte

od szosy, najczęściej też drewniane zabudowania pozostałych mieszkań- ców. Typowy budynek mieszkalny składał się z dwóch pomieszczeń po- kojowych, kuchni oraz komory. Ci, którzy zajmowali się uprawą ziemi, do budynku mieszkalnego mieli dobudo- waną oborę lub chlew. Stodoła stała zawsze osobno. Budynki kryto gon- tem, papą, dachówką, a stodoły sło- mą. Na każdym podwórku musiała obowiązkowo być wykopana w ziemi piwnica, w której przechowywano ziemniaki i warzywa oraz studnia, z której czerpano wodę.

W wyniku działań wojennych w 1944 roku, większość tej zabudowy spłonęła. Żydów wywieziono, a wracający z ucieczki mieszkańcy Starej Miłosny mogli oglądać jedynie okop- cone kominy i zgliszcza swoich do- mów.

Bezpośrednio po wojnie zaczęła się odbudowa. Zaczęła powstawać now- sza Stara Miłosna. Jak wyglądała? O tym w następnym numerze Wiado- mości.

Bogdan Jagłowski

ROB-BUD
Marian Kuba



WYKOPY

- rozbiórki, wyburzenia
- transport materiałów
- niwelacje terenu
- wymiana gruntu



tonf
TANIO

04-669 Warszawa tel./fax (022) 613 11 53
ul. Spadowa 15 tel. kom. 607 159 220
www.rob-bud.com.pl

SANTANA
STUDIO FRYZJERSKIE

Zawiadamiamy
Szanownych Klientów,
że z dniem 27 sierpnia
SALON FRYZJERSKI
mieszczący się przy ul. Gościńiec 102 m. 10
został przeniesiony
do pawilonu usługowego
przy ul. Jana Pawła II,
tel. 0604 351 204



**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY**



Ptasie wędrówki



Potrzos

W Mazowieckim Parku Krajobrazowym można spotkać przynajmniej 165 gatunków ptaków. Zdecydowana większość z nich (myślę tu o liczbie osobników a nie gatunków) to ptaki przelotne. Główną tego przyczyną jest obecność w sąsiedztwie olbrzymiego ptasiego szlaku wędrówkowego, jakim jest Wisła, a także bogactwo środowisk mogących stanowić żerowiska i schronienia dla wędrujących i lęgających się tu ptaków. Przykładem niech będą blisko dwutysięczne stada gęsi żerujących na tutejszych łąkach, stada batalionów liczące po 100 i więcej sztuk oraz podobne stada bocianów białych i żurawi, które widuje się na opisywanym terenie. Ponadto jako gatunki przelotne i zalatujące stwierdzono tu m.in. bielika, orlika krzykliwego, drzemlika, rybołowa, kanię rudą (kiedyś lęgowa), siewkę złotą, brodzca leśnego, świstuna, rożeńca, nura czarnoszyjego, dzięcioła biało-grzbiatego, drożdżika. Również ciekawie przedstawia się lista gatunków lęgowych, które właśnie teraz podejmują wędrówki do cieplejszych miejsc. Stwierdzono lęgi np. derkaczy, kropiatek, kulików wielkich, żurawi, bocianów czarnych, trzech gatunków błotniaków i wielu innych. Łącznie lista gatunków lęgowych osiąga ok. 90 pozycji, lecz istnieje szansa, że intensywne i regularne badania zwiększyłyby ten stan.

Widząc przelatujące o tej porze stada ptaków wiele osób zastanawia się, dokąd one lecą? Potem pojawiają się kolejne znaki zapytania. Ile czasu zajmuje im wędrówka, czy lecą tylko

w dzień, czy również nocą albo jak długo trwają przeloty? Postaram się dzisiaj odpowiedzieć na te pytania.

Przede wszystkim warto wiedzieć, że w Polsce są dwa główne szlaki ptasich wędrówek. Pierwszy wiedzie północnymi krańcami kraju, przez Mazury, Warmię i Pomorze. Dalej ptaki wzdłuż wybrzeży lecą do Holandii, Belgii, Francji, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii i oczywiście Afryki. Poszczególne gatunki w różnych miejscach kończą swe wędrówki. Ale o tym za chwilę. Drugi szlak przelotowy wiedzie z północno-wschodnich regionów Polski, doliną Wisły, przez Karpaty, a dalej przez Cieśninę Bosfor na Bliski Wschód lub dalej do Afryki.

Jedną z najwcześniej odlatujących grup ptaków są siewkowce. Najbardziej znanym ich przedstawicielem jest

chyba czajka. Jej przeloty zaczynają się już w maju (tak, to nie jest pomyłka) i trwają przez całe lato aż do późnej jesieni. Czajki odlatują do Francji i Wielkiej Brytanii. Polscy przedstawiciele tego gatunku nie muszą się szczególnie spieszyć, bo długość ich przelotu wynosi zaledwie kilkaset kilometrów. Jednak czajki żyjące w północnej Rosji mają czasem do pokonania aż 4500 km. Jeszcze większą podróż mogą odbywać krewni czajek – krwawodzioby. Te niewielkie, ważące do 150 g, ptaki spotykane na wilgotnych łąkach MPK, pokonują nawet 6500 km w jedną stronę. Oczywiście, odległość ta dotyczy ptaków lęgających się na dalekiej północy. Polskie siewkusy są w uprzywilejowanej sytuacji i nie muszą się aż tak bardzo trudzić.

Powszechne w Polsce bociany białe



Czajka



Rokitniczka

wają się nocą. Polscy przedstawiciele tych gatunków wybierają raczej trasy wiodące prosto na południe. Nie wędrują więc wzdłuż wybrzeży. Derkacz, pokonuje nawet 10 000 km, a jego zimowiska znajdują się w południowej części Afryki.

Ptakami, które najbardziej kojarzą się z jesienią i odlotami, są żurawie i gęsi. Te pierwsze zimują na północy Afryki i na Bliskim Wschodzie. Gęsi zaś na zachodzie Europy, a niektóre nawet już w zachodniej Polsce. Właśnie teraz żurawie zaczynają zbierać się na mokradłach w olbrzymie stada. Już niedługo będziemy obserwować ich gromady na niebie, a klangor (tak nazywamy głos tych ptaków) jednoznacznie oznaczać będzie kres cieplejszych dni.

Na koniec jeszcze słówko o drob-

i ich krewniacy, boćki czarne, korzystają w czasie wędrówek z obydwu wymienionych wcześniej szlaków. Większość z nich odlatuje do centralnej i południowej Afryki. Najdłuższe trasy przelotu mają nawet 10 500 km. Ptaki te pokonują je specjalną techniką lotu. Najpierw unoszą się wraz z ciepłym prądem powietrza na wysokość 1000, a nawet 2500 m, a następnie szybując z prędkością ok. 45 km/h kierują się na południe (lub zachód). warto dodać, że bociany wędrują tylko w dzień.

Inaczej jest z przepiórką i derkaczem, gatunkami coraz rzadszymi w naszym kraju. Ich wędrówki odby-



Bocian



Kaczki

nych ptaszkach śpiewających. Nasze poczciwe słowiki czeka aż 5000 km, odlatują bowiem do centralnej Afryki. Pokrzewki i piecuszki lecą jeszcze dalej i mogą przefrunąć nawet 14 000 km. Podobnie jest z muchołówkami, dzierzbami, jaskółkami i jerzykami, które przelatują do 12 000 km.

Cóż, rytm przyrody jest nieubłagany. Czekają nas teraz smutne miesiące bez ptasich trel i świergotów. No, może nie zupełnie. Wszak niewielka część gatunków pozostaje u nas przez cały rok. Poza tym w przyrodzie dzieje się wiele różnych, nie mniej ciekawych niż ptasie śpiewy, rzeczy. Na pewno o nich napiszę.

*tekst + foto
Wojciech Sobociński*



Jacek Wojciechowicz

Burmistrz Miasta Wesola

Szansa dla Polski

Jacek Wojciechowicz

Prawnik, 38 lat.

W 1990 roku ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W tym samym roku został wybrany na radnego w Raciborzu i jednocześnie powierzono mu obowiązki Wiceprezydenta miasta ds. gospodarczych.

W styczniu 1997 roku przeniósł się do Warszawy. Po wygraniu konkursu powołano go na stanowisko Wiceburmistrza Gminy Warszawa Wawer ds. gospodarki przestrzennej.

W grudniu 1998 roku, po wygraniu konkursu, został Burmistrzem Wesolej. W ciągu 2,5 roku pracy w Wesolej udało mu się zintegrować podzieloną dotychczas społeczność mieszkającą wokół zaproponowanego przez niego programu szybkiego rozwoju miasta.

Miasto pod jego kierunkiem realizuje wiele inwestycji (około 38% budżetu to są inwestycje). Sprawił, że budżet Wesolej zwiększył się w czasie jego kadencji o 100%. Podejmuje wiele działań promujących miasto, nawiązując współpracę z wieloma instytucjami (jak np. Szpital Pomnik Centrum Zdrowia Dziecka czy Polski Związek Piłki Nożnej, który objął patronat nad nowo wybudowanym gimnazjum).

Obecnie został wysunięty na kandydata do Parlamentu przez społeczność Wesolej i całego powiatu Mińsk Mazowiecki.



Burmistrz Wesolej Jacek Wojciechowicz to sprawny i skuteczny samorządowiec i polityk lokalny - powinien nas reprezentować w Sejmie.

Zbigniew Grzesiak
Burmistrz Mińsk Mazowieckiego

Cenię Jacka Wojciechowicza za otwarty umysł, właściwe podejście do człowieka oraz upór w realizacji koncepcji rozwoju miasta Wesola, którego jest Burmistrzem.

prof. Zbigniew Religa



Burmistrza Wesolej Jacka Wojciechowicza popiera Janusz Rewiński z Radost!

Janusz Rewiński

Mój wybór to Jacek Wojciechowicz - polityk, którego znam i cenię.

Władysław Jerzy Engel
Selekcjoner Reprezentacji Polski w piłce nożnej



Cenię Pana Jacka Wojciechowicza za fachowość i kompetencje, za rzeczowe i skuteczne działania. Tak wiele zmieniło się na lepsze w naszym mieście, oddał nam burmistrzuje. Urząd Miasta, którym kieruje jest przyjazny ludziom. Idę tam bez lęku. Doświadczałem czegoś podobnego pierwszy raz w życiu. Teraz jestem rozbitowany. Chciałbym bardzo, by Pan Burmistrz dalej był z nami. Z drugiej strony rodzi się pytanie: czy najlepszych fachowców z lokalnej administracji nie powinniśmy wielokrotnie podziwiać całemu społeczeństwu? To oczywiście, będę głosował na naszego Burmistrza.

ks. Jerzy Banak

Proboszcz Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa



Cytoszerzenie płatne

Głosujmy na ludzi nie na partie

Kandydat nr 4 z Listy nr 7



Wybory 2001

Wybory parlamentarne już za chwilę. Partie prezentują się w mediach, na bilbordach i ulotkach. My natomiast chcielibyśmy zwrócić Państwa uwagę na tych kandydatów, którzy są związani z naszym terenem i w przyszłym parlamencie będą mogli reprezentować także nasze, lokalne sprawy. Są to bez

wątpienia burmistrz naszego miasta Jacek Wojciechowicz, kandydujący z listy Platformy Obywatelskiej, oraz Starosta Miński Czesław Mroczek, startujący z listy AWS-Prawicy. Poniżej przedstawiamy krótkie wywiady, jakie przeprowadziliśmy z nimi przedstawiciele naszej redakcji.

Oprócz nich, na listach wyborczych znajdziemy także Tadeusza Bartolda, radnego poprzedniej kadencji z terenu

Starej Miłosny (startuje z Alternatywy) oraz Andrzeja Klima, radnego Miasta Wesoła z Groszówki (startuje z Platformy Obywatelskiej).

Jednocześnie przypominamy, że od tego roku Stara Miłosna została podzielona na dwa obwody wyborcze. Granice obwodów opublikowaliśmy w poprzednim numerze „Wiadomości Sąsiedzkich”.

Redakcja

Jacek Wojciechowicz – Burmistrz Miasta Wesoła, kandydat na posła z listy nr 7 (P.O.) pozycja nr 4

Wiadomości Sąsiedzkie: *Panie Burmistrzu, w świadomości wielu mieszkańców Starej Miłosny, a myślę, że w świadomości większości, zaistniał pan jako burmistrz, za którego kadencji wydarzyło się dla Starej Miłosny sporo dobrego. Zrównoważony został jej budżet w skali miasta, powstały nowe projekty, nowe inwestycje, te już rozpoczęte nabrały świeżej, pozytywnej dynamiki, wiele z nich już zakończono. Paradoksalnie wielu z mieszkańców zadaje sobie w związku z tym pytanie, czy na pana głosować. I tylko z pozoru brzmi to niedorzecznie, bo przyzna pan sam, czy warto tracić dobrego burmistrza? Taka byłaby wszak kolej rzeczy, gdyby dostał się pan do Sejmu.*

Jacek Wojciechowicz: Tak, rzeczywiście brzmi to dosyć paradoksalnie, niemniej pragnę jednak powiedzieć, że samo dostanie się do Sejmu nie wyklucza dokończenia przeze mnie kadencji na stanowisku burmistrza. Oczywiście, dziękuję, że przy okazji uznał mnie pan za dobrego burmistrza...

W. S. *Nie wyrażam tu własnej opinii, lecz pogląd wielu osób, z którymi przyszło mi zetknąć się i porozmawiać w ostatnim okresie.*

J. W. Tym bardziej jest mi miło. Owszem, dobry burmistrz to rzecz bardzo ważna dla miasta, ale mogę wszystkim państwu w Starej Miłosni obiecać, że jeśli rzeczywiście zostaną wybrany posłem, dzięki między innymi poparciu państwa, to równie dobrym będę posłem jak byłem burmistrzem, a myślę, że wtedy tak Wesoła, jak Stara Miłosna skorzystają jeszcze więcej.

W. S. *Słowem, nasi mieszkańcy powinni na tej „operacji” nie tyle stracić, co w gruncie rzeczy zyskać, prawda?*

J. W. Oczywiście, że tak.

W. S. *Gdyby w paru zdaniach miał pan przedstawić te dokonania, o których wspominałem, dokonania na rzecz Starej Miłosny, ale także całego miasta, to wymieniliby pan...?*

J. W. Jeśli chodzi o to, co udało nam się rzeczywiście osiągnąć w ostatnich latach, to przede wszystkim zgodę. Państwo doskonale pamiętacie te momenty, kiedy Stara Miłosna chciała się odłączyć, Wesoła niespecjalnie była zainteresowana tym, co dzieje się w Starej Miłosni... Udało się osiągnąć zgodę i pewien konsensus, czego dowodem jest choćby tegoroczny budżet miasta, przyjęty jednogłośnie przez wszystkich radnych.

A jest to budżet zgody, który daje wszystkim dzielnicom, wszystkim osiedlom jednakową ilość pieniędzy, proporcjonalnie do liczbie mieszkańców. Pozwoliło to uruchomić na terenie Starej Miłosny szereg inwestycji, że wspomnę tylko o przebudowie skrzyżowania z Traktem Brzeskim, o budowie części ulicy Jana Pawła II (dawniej Torfowej) o budowie stacji uzdatniania wody, budujemy w tej chwili wodociąg dla części północnej Starej Miłosny... Równocześnie przygotowujemy dwa plany zagospodarowania przestrzennego: dla części północnej i pozostałej części osiedla. To są oczywiście te najważniejsze inwestycje, natomiast jeśli chodzi o resztę miasta, to nacisk położony został na układ komunikacyjny. Rondo Okuniewska, dojazd do placu Wojska, dzięki czemu zlikwidowaliśmy bardzo niebezpieczny punkt, następnie rondo przed Urzędem Miasta, oczywiście wcześniej sama budowa Ratusza i najważniejsza inwestycja dla tej części miasta, tj. budowa kanalizacji. To są jedynie te największe prace, do których dochodzą pomniejsze, jakich można by jeszcze wliczyć szereg.

W. S. *Rzeczywiście, tych przykładów już jest sporo i myślę, że z powodzeniem mogłyby „obsłużyć” także kilka sąsiednich gmin.*

J. W. Natomiast, jeśli można, to chciałbym wspomnieć o pewnej istotnej rzeczy, choć zupełnie innej natury, mianowicie o promocji miasta. Udało nam się stwo-

żyć imprezę pod nazwą Piknik Wesoła, która już funkcjonuje i w tym roku była już dobrą konkurencją nawet dla festynu w Góraszce. Około czterdzieści tysięcy ludzi na naszej imprezie, to rzeczywiście był duży sukces marketingowy i promocyjny. Innym osiągnięciem było wejście, a w każdym razie zgoda Rządu Polskiego na wejście naszego miasta do powiatu warszawskiego, co uznaję za ogromny sukces. Podobnie zresztą, jak utworzenie właśnie tu, w Wesolej, jedyne w powiecie mińskim komisariatu policji, z siedzibą poza samym Mińskiem Mazowieckim.

W. S. *No właśnie, wybiegł pan przed chwilą troszeczkę przed następne moje pytanie, które dotyczyło miało właśnie tej kwestii palącej i istotnej, niezwykle istotnej dla naszych mieszkańców, mianowicie kwestii przynależności powiatowej. Jakie jest pana stanowisko w tej sprawie?*

J. W. Moje stanowisko jest takie, jak stanowisko wyrażone w referendum dwa lata temu, gdzie, przypomnę, 98,5% mieszkańców opowiedziało się za przynależnością do powiatu warszawskiego. Nam półtora roku zajęło przekonywanie MSW, że ten pomysł jest po pierwsze dobry, a po drugie zgodny z prawem. To nasze przekonywanie okazało się na tyle skuteczne, że 20 maja tego roku Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie wg. którego od pierwszego stycznia 2002 roku mamy być częścią powiatu warszawskiego. Podkreślam: powiatu, nie Warszawy, ponieważ wejście teraz do Warszawy przy jej niestabilnym ustroju mogłoby oznaczać utratę samodzielności, co z punktu widzenia interesów miasta i gminy nie byłoby wskazane.

W. S. *Możemy przyjmując, że takiego właśnie stanowiska będzie pan bronił ewentualnie w przyszłym Sejmie, gdyby doszło do następnej rewizji podjętej już w tym względzie decyzji?*

J. W. Jak najbardziej.



W. S. *Rodowód pana doświadczeń samorządowych i politycznych sięga aż Raciborza, gdzie tuż po studiach objął pan funkcję Wiceprezydenta Miasta ds. gospodarczych. Był pan wówczas, o ile się nie mylę najmłodszym prezydentem w Polsce. Następnym etapem to Wiceburmistrz Gminy Warszawa – Wawer ds. gospodarki przestrzennej i wreszcie obecnie funkcja Burmistrza Miasta Wesola. Nasuwa się pytanie, w jakim stopniu czuje się pan związany z naszym terenem: Wesolej, Starej Miłosny, Halinowa itp. W jakim stopniu oddany tutaj na pana głos, przełoży się w przyszłym Sejmie na rzeczywiste reprezentowanie tutejszych interesów i potrzeb, które mogą być przecież bardzo partykularne.*

J. W. Myślę, że moja bez mała już trzyletnia praca tutaj, której poświęcam się w zakresie nie ośmiogodzinnego dnia pracy, ale znacznie szerszym, często z sobotami i niedzielami włącznie, sprawiła i nadal sprawia, że te związki są mocne i coraz mocniejsze. Ostateczne zamieszkanie w tak uroczym zakątku, w jakim przyszło mi pracować, jest przede mną rozważane już od pewnego czasu i myślę, że jest to tylko kwestią czasu. Ponadto ktoś, kto poważnie traktuje swoją pracę i swoją działalność, a do takich osób siebie zaliczam, nie może za-

pominać o swoich wyborcach, bo najzwyczajniej w świecie, za cztery lata nie miałby się do kogo zwrócić, nie miałby elektoratu. Ja natomiast, jak pan sam wspominał, mam tu pewne uznanie, pewne poparcie i na pewno jeśli to poparcie się przełoży na mandat poselski, to nie będę starał się go roztrwonić i zmarnować, wręcz przeciwnie, będę posłem aktywnym na rzecz tego elektoratu, tak jak byłem, jestem aktywnym burmistrzem.

W. S. *Myszę poza tym, że z punktu widzenia elektoratu Wesolej – Starej Miłosny, także Sulejówka, czy Halinowa, jest pan człowiekiem, który związany jest z tym właśnie konkretnie terenem znacznie mocniej niż na przykład ktoś z Siedlec czy nawet Mińska Mazowieckiego. W związku z tym i tak w tej palecie kontrkandydatów, jest pan najbardziej naturalnym kandydatem dla naszego regionu.*

J. W. Ja również tak sądzę.

W. S. *W takim razie ostatnie już pytanie: w jakim sposób ktoś, kto zdecyduje się, kto zechce oddać na pana głos w dniu 23 września, może odnaleźć pana nazwisko na listach wyborczych? Jakiego praktyczne wskazówki.*

J. W. Przede wszystkim w ogóle zachęcam wszystkich do tego, żeby głosować. Inną sprawą jest na kogo, ale przede

wszystkim trzeba wziąć w wyborach udział i oddać swój głos. Jest to bardzo ważne, gdyż każdy taki głos będzie miał ogromne znaczenie dla naszej przyszłości, dla przyszłości Polski.

Po drugie apeluję do głosowania rozważnego, tzn. żeby głosując już na konkretną listę nie robić tego w sposób nie przemyślany i automatyczny. Ważne jest, żeby faktycznie zapoznać się z kandydatami i oddać swój głos na tego, do którego ma się rzeczywiście zaufanie. Zwłaszcza, że niejednokrotnie eksponowane pierwsze pozycje zajmowane są przez wysłużonych działaczy i ludzi tzw. nomenklatury partyjnej, a może nadzedł czas, by choć w części Parlament wypełnić nowymi twarzami.

Zaś jeśli chodzi o moją osobę to jestem na Liście Nr 7, a więc liście Platformy Obywatelskiej i żeby oddać głos na mnie należy postawić znak X przy moim nazwisku, czyli przy nr 4. Jeśli, rzecz prosta, zechcecie państwo na mnie zagłosować i pomóc mi w osiągnięciu jak najlepszego wyniku...

W. S. *Nie składam żadnych życzeń, żeby nie zapeszyć, natomiast bardzo dziękuję za rozmowę.*

J. W. I ja również dziękuję.

*Rozmowę przeprowadził
Marian Mahor*

Czesław Mroczek – Starosta Miński Kandydat na posła z listy nr 2 (AWS-P) pozycja nr 5

W.S. *Co spowodowało, że zdecydował się Pan kandydować do Sejmu RP?*

Cz. M. Kandyduję do Sejmu jako przedstawiciel prawicy związanej z AWS-P, ponieważ zostałem wytypowany do tej roli przez koleżanki i kolegów ze struktur powiatowych naszego ugrupowania.

W.S. *Na ile doświadczenia w zarządzaniu powiatem predysponują Pana do sprawowania mandatu posła?*

Cz. M. Jako Starosta Miński z powodzeniem prowadziłem ważne sprawy społeczne z zakresu oświaty, służby zdrowia, bezpieczeństwa publicznego, czy też pomocy społecznej. Mam w tych sprawach dużą wiedzę i doświadczenie, a są to kluczowe zagadnienia w naszym państwie, o których rozstrzyga się w parlamencie.

W.S. *Jakimi sprawami chciałby pan zajmować się w nowym parlamencie?*

Cz. M. Uważam, że w nadchodzącej kadencji Sejmu należy zadbać przede

wszystkim o poprawę bezpieczeństwa, zmniejszenie bezrobocia i poprawę warunków życia na wsi.

W.S. *Jakie korzyści może odnieść nasza społeczność, jeśli udałoby się Panu zostać posłem?*

Cz.M. Poza sprawami ogólnymi, które już wymieniłem, będę zabiegał o ściślejsze związki naszych miast i gmin z Warszawą, w szczególności o poprawę połączeń komunikacyjnych z Warszawą.

Z Warszawy płyną na nasz teren impulsy rozwojowe, należy dołożyć wszelkich starań, by impulsy te wzmacniać i przyjmować.

W.S. *Dlaczego zdecydował się Pan na kandydowanie z listy AWS-P?*

Cz.M. Od 1980 roku związany jestem z Solidarnością, z jej nurtem niepodległościowym i prawniczym. Od 1998 roku jestem radnym powiatu i starostą z rekomendacji AWS. Z powodzeniem realizuję to, co zapowiedziałem w swo-

im programie wyborczym, program i wartości głoszone przez AWS-P są mi bliskie, a co najważniejsze uważam, że potrzebne Polsce.

W.S. *Jak ocenia Pan swoje szanse w tych wyborach?*

Cz.M. AWS-P uzyska w naszym okręgu co najmniej dwa mandaty poselskie, sądzę, iż jeden z nich jest w moim zasięgu.

W.S. *Na czyje poparcie liczy Pan przede wszystkim?*

Cz.M. Zwracam się o poparcie do wszystkich, którzy dążyli do Wolnej Polski, dla których patriotyzm, indywidualna inicjatywa i wolność w tym gospodarcza są wielkimi wartościami. W sposób szczególny zwracam się do tych, którzy głosowali na AWS w 1997 r. – pragnę odzyskać zaufanie, którego udzielili naszej formacji.

*Rozmowę przeprowadziła
Magdalena Jędrzejewska*



Hubertus

Biuro obrotu nieruchomościami



Specjalizacja – Stara Miłosna
licencja zawodowa nr 1423

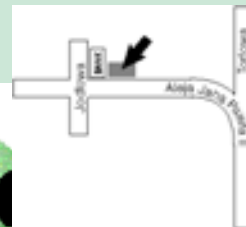
05-077 Wesola – Stara Miłosna
ul. Dolomitowa 4
(Jana Pawła/Diamentowa
nad cukiernią)

tel. (22) 795 72 72
tel./fax (22) 773 33 21
kom. 0 606 37 50 40
0 606 22 44 58

www.hubertus-nieruchomosci.priv.pl
e-mail: hubertusnieruchomosci@interia.pl

biuro czynne: poniedziałek – piątek 10-19
sobota 10-15

St. Miłosna
ul. Jana Pawła II 66
(obok Banku)
tel. 773 11 08



- ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE -
- ŚRUBY - GWOŹDZIE - NARZĘDZIA -
- FARBY - LAKIERY - KLEJE -
- AKCESORIA - DRABINY - DUŻY WYBÓR -

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stomatolog Beata Bedra



- profilaktyka
- leczenie zachowawcze – dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja – leczenie wad zgryzu
- badania profilaktyczne – bezpłatnie

tel. 773-27-95 Osiedle Stara Miłosna
0602 785 695 ul. Jeździecka 20

GABINET LEKARSKO STOMATOLOGICZNY

Magdalena Gawęcka, Danuta Olczak

LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH,
PROTETYKA, RTG ZĘBÓW

tel. 773 14 30

Stara Miłosna
Zadanie 08, dom nr 589
ul. Kryształowa 6

NOWY SKLEP

Serdecznie zapraszamy
do sklepu mięsno-wędliniarskiego

Kupisz tu mięso, wędliny i domowe wyroby garmazeryjne
Otwarty od 4 lipca br.

PRZYJDŹ SPRÓBUJ KUP

Sklep mieści się na rogu ul. Jana Pawła i Dolomitowej
Godziny otwarcia pon-pt 9⁰⁰-18⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Firma WARS-BRUK

działająca w Starej Miłosnie od 6 lat oferuje Państwu usługi brukarskie. Wykonujemy:



- wjazdy do garaży
- chodniki
- ścieżki ogrodowe
- parkingi.

wystawiamy rachunki VAT

☎ 773 10 96, 0501 075 963

Tom Law's School of English

w Wesolej-Starej Miłosnie od 1997 roku

773-32-70

773-33-70

Zapraszamy na zajęcia indywidualne
i grupowe w następujących grupach:

- ANGIELSKI
- NIEMIECKI
- FRANCUSKI
- HISZPAŃSKI

CAŁOROCZNE WYJAZDY
DO SZKÓŁ JĘZYKOWYCH
w **KANADZIE**

**KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY
FCE i CAE
INTENSYWNE GRUPY DLA DOROSŁYCH**

Konwersacje
z native speakers

Zajęcia odbywają się w siedzibie szkoły
w Starej Miłosnie przy ul. Gościniec 2B
(naprzeciwko Szkoły Podstawowej nr 3)



tekst sponsorowany

Niedawno zobaczyłem małą Natalię ...

Niedawno zobaczyłem małą Natalię idącą ulicą. Ale „mała” Natalia nie jest wcale taka mała. Musi mieć teraz jakieś 16–17 lat. Pamiętam, że była ona w grupie moich pierwszych 60 uczniów, którzy zgłosili się do nas w odpowiedzi na ulotkę zachęcającą do nauki języka angielskiego przez „doświadczonego native speaker’a z Kanady”. Te pierwsze lekcje, pięć lat temu, odbywały się w pokoju znajdującym się w piwnicy naszego niewykończonego segmentu. Testy kwalifikacyjne miały miejsce na kuchennym stole, podczas gdy rodzice czekali siedząc na naszym jedynym łóżku w „living roomie”.



zgłaszają się do nas nowi wykwalifikowani nauczyciele zachęcani sporymi rozmiarami szkoły, jak i atmosferą w niej panującą. Prawie wszyscy nasi nauczyciele (około 12 osób) mieszkają na terenie Wesolej-Starej Miłosny lub okolicznych miejscowości, co również sprawia, że panuje u nas iście sąsiedzka atmosfera.

Pozytywne jest również to, że większość naszych uczniów i słuchaczy wraca do nas rok po roku.

Nasza szkoła nie prowadzi statystyk dotyczących aktualnej ilości osób zapisanych na kursy od początku jej istnienia, tzn. od roku 1997. Mamy jednak nadzieję, że wśród ponad 500 osób, które zetknęły się z naszą szkołą, są nasi zadowoleni sąsiedzi i ich dzieci.

Od momentu sprowadzenia się do Starej Miłosny obserwuję, jak nasza mała firma dorósłaje wraz z rozwojem całej miejscowości. Dziękuję wszystkim, którzy nam w tym pomagają i zapraszam ponownie w obecnym roku szkolnym.

Tom Law

Od tamtych skromnych początków, szkoła angielskiego „Tom Law’s School of English” co roku stawała się coraz większa i przyciągała zarówno nowych uczniów, jak i nauczycieli.

Obecnie rozpoczynamy nasz 3 rok w wynajmowanym budynku przy ul. Gościnniec 2B. Lekcje odbywają się, w 5 dużych klasach, które w tym roku zostały odnowione i wyposażone. Wygospodarowaliśmy miejsce na specjalną salę dla maluchów (3–5 lat), które mają uczyć się języków obcych poprzez zabawę, tj. zajęcia z materiałami do nauki języka uzupełnione zajęciami plastycznymi, ruchowymi i muzycznymi oraz prezentacjami video i komputerowymi. Starsi użytkownicy w tym roku też mogą liczyć na większy dostęp do komputerów, których na początek planujemy 4, a w momencie podłączenia szkoły stałym łączem do internetu, nawet więcej. Dla znerwicowanych maturzystów (i ich rodziców) przygotowaliśmy specjalne kursy przygotowujące do „NOWEJ MATURY”, a dla ambitnych i dysponujących wolnym czasem intensywne kursy pogłębiające znajomość języka angielskiego.

Bardzo cieszymy się z faktu, że ciągle

Proponowany plan zajęć w TOM LAW’S SCHOOL OF ENGLISH

Zapisy osobiście lub telefonicznie 773 32 70 lub 773 33 70

	Pon.	Wt.	Śr.	Czw.	Pt.	Sob.
8 ³⁰ -10 ⁰⁰	Ang. Dorosli pre-inter		Ang. Dorosli Pre-inter			
10 ⁰⁰ -11 ³⁰		Ang. Starter (Dorosli)		Ang. Starter (Dorosli)		Ang. Upper-inter
12 ⁵⁰ -13 ³⁵		Ang. 8 lat			Ang. 8-lat	
13 ⁴⁰ -14 ⁴⁰		Ang. Pre-int. (13 yrs)				
14 ³⁰ -15 ³⁰			Ang. Elem (13 yrs)		Ang. Pre-int. (13 yrs)	
15 ⁰⁰ -16 ⁰⁰	Ang. Elem. (11 yrs)		Ang. Elem (11 yrs)			
15 ³⁰ -16 ³⁰	Ang. pre-int. (11 lat)	Ang. Start (9 lat)	Ang. pre-int. (11 lat)	Ang. Start (9 lat)		
15 ⁴⁵ -16 ³⁰		Ang. Start (7 lat)		Ang. Start (7 lat)		
16 ⁰⁰ -17 ⁰⁰	Ang. Pre-int. (14 lat)	Ang. Elem. (12 lat)		Ang. Elem (12 lat)		
16 ²⁰ -17 ⁵⁰		Ang. Pre-Int. (13 lat)				
17 ⁰⁰ -18 ⁰⁰		Ang. Elem (11 lat)		Ang. Elem (11 lat)		
17 ³⁰ -19 ⁰⁰	Ang. FC		Ang. CAE			
18 ⁰⁰ -19 ⁰⁰	Ang. Elem. (10-11 lat)	Ang. Elem. (10-11 lat) Ang. Matura	Ang. Elem. (10-11 lat)	Ang. Elem. (10-11 lat) Ang. Matura		
19 ⁰⁰ -20 ⁰⁰	Ang. Pre-Int.			Ang. Start.; Pre-inter	Kursy wieczorne	
19 ⁰⁰ -20 ³⁰	Ang. Inter.	Ang. F-beg.		Ang. Pre-inter; Inter	dla dorosłych	

Zajęcia z języka francuskiego i hiszpańskiego odbywają się w godzinach 17-19 we wtorki i czwartki;
Zajęcia z języka niemieckiego odbywają się w godzinach 17-20 w Pon. Wt. Śr. i Czwartki.



Cukrzyca – możesz jej zapobiegać a gdy już jest, kontrolować

Cukrzyca jest, obok nadciśnienia i choroby niedokrwiennej serca, na temat których pisałem poprzednio, jedną z najbardziej rozpowszechnionych chorób. Szacuję się że może ona dotyczyć, w Polsce, ok. 5 % społeczeństwa, co stanowi niebagatelną liczbę ok. 2 mln. pacjentów. Lekarze alarmują, że liczba nowych przypadków choroby przyrasta w zawrotnym tempie, co sprawia, że zaczęto używać określenia „epidemia cukrzycy”.

Istotą choroby jest upośledzenie wnikania glukozy (cukru prostego), podstawowego materiału energetycznego dla naszego organizmu, do wnętrza komórek. Jednocześnie zjawisku temu towarzyszy wysoki poziom glukozy we krwi, przekraczający na czczo we krwi żyłnej pułap 125 mg% (miligram procent) co znacznie przekracza górną granicę normy dochodzącą maksymalnie do 110 mg% (wartości w przedziale 111-125 mg% oznaczają tzw. stan nietolerancji glukozy który jest „wstępem do cukrzycy”) i jej ewentualną obecność w moczu, w którym, w warunkach zdrowia, glukoza nie występuje.

W cukrzycy mamy więc do czynienia z paradoksalnym zjawiskiem wzrostu poziomu cukru we krwi i jednocześnie jego dramatycznym niedoborem w tkankach, co prowadzi do deficytu podstawowego dla komórek materiału energetycznego, zmienia w sposób istotny dotychczasowy tor przemiany materii, np. rośnie rola tłuszczów jako źródła energii i w konsekwencji prowadzi do upośledzenia funkcji postępującego uszkodzenia wielu narządów, w tym szczególnie układu: krążenia, nerwowego, moczowego i odpornościowego oraz narządu wzroku.

Za rozwój cukrzycy i zasygnalizowane powyżej zjawiska odpowiedzialny jest niedobór insuliny (cukrzyca typu I) lub brak reakcji tkanek na jej działanie tzw. insulinooporność (cukrzyca typu II).

Insulina jest hormonem wydzielanym przez komórki beta zlokalizowane w trzustce. Jej działanie ma charakter wielokierunkowy i prowadzi m. in. do stabilizacji poziomu cukru we krwi, potęguje transport glukozy oraz aminokwasów i szeregu jonów do wnętrza

komórek, nasila wewnątrzkomórkową syntezę białek i tłuszczów.

Insulina stanowi rodzaj klucza, który odpowiada za otwieranie w komórce swojej „furtki” dla glukozy. Dzięki jej działaniu glukoza wnika do wnętrza komórek, a następnie ulega złożonym przemianom, w wyniku których powstaje energia niezbędna do funkcjonowania organizmu.

Ze względu na przyczyny i charakter objawów chorobowych wyodrębniono dwa główne typy cukrzycy:

1. Cukrzycę typu I tzw. insulinozależną, dawniej nazywaną młodzieńczą. Stanowi ona blisko 10 % wszystkich przypadków cukrzycy. Rozwija się u ludzi młodych, szczupłych, najczęściej przed 30 r. ż. Charakteryzuje nagłym początkiem często dramatycznych – np. śpiączką i zwykle szybkim rozwojem szeregu objawów m. in. osłabieniem, pragnieniem, oddawaniem dużej ilości moczu (wielomocz), utratą wagi ciała. Dramatyczne i szybko, niekiedy w ciągu kilku dni, postępujące objawy choroby wiążą się z szybko narastającym i znacznym niedoborem insuliny. Ten brzemienny w skutki deficyt wynika ze zniszczenia komórek beta. Do ich destrukcji prowadzą m. in. infekcje wirusowej oraz procesy autoimmunologiczne czyli zjawiska niszczenia komórek przez własny układ odpornościowy. Proces leczenia cukrzycy t. I polega na podawaniu preparatów insuliny oraz zastosowaniu właściwej diety, której zasadniczym elementem jest ograniczenie spożycia węglowodanów, głównie tzw. prostych (słodycze).

2. Cukrzycę typu II tzw. insulinoniezależną, dawniej nazywaną cukrzycą typu dorosłych. Ten typ cukrzycy współistnieje z nadwagą, nadciśnieniem, szybkim rozwojem miażdżycy i z zaburzeniami gospodarki lipidowej. Występuje najczęściej i stanowi blisko 90% wszystkich jej przypadków oraz charakteryzuje się tendencją do dziedziczenia. Rozwija się powoli i podstępnie, często latami, a pacjent dowiaduje się o istnieniu choroby przypadkiem, przy okazji rutynowego badania we krwi poziomu cukru lub badania moczu, które może wykazać obecność cukru. Niekiedy objawem, który skłania pacjenta do wizyty u lekarza

i wykonania w/w badań jest skłonność do nawracających stanów zapalnych skóry np. czyraków, uporczywe grzybice np. stóp, a u kobiet grzybice narządu rodniego oraz skłonność do infekcji układu oddechowego i moczowego. Za rozwój cukrzycy t. II odpowiedzialna jest, w głównej mierze, słabsza (leniwa) odpowiedź tkanek na działanie insuliny – insulinooporności, mimo jej prawidłowego a często podwyższonego poziomu. Leczenie w tym przypadku polega na zwiększeniu wrażliwości tkanek na insulinę m. in. poprzez redukcję wagi ciała oraz podawaniu, z reguły, doustnych leków przeciwcukrzycowych (tzw. leków hypoglikemizujących) o złożonym mechanizmie działania (zmniejszanie wchłaniania glukozy w przewodzie pokarmowym, pobudzanie produkcji insuliny, zwiększenie wrażliwości tkanek na działanie insuliny) a także zastosowaniu diety cukrzycowej. Nie leczona lub źle leczona cukrzyca prowadzi do rozwoju powikłań i w efekcie do inwalidztwa i zgonu. Powikłania cukrzycy dzielą się na ostre i przewlekłe. Powikłania ostre to śpiączki. Prowadzą one do bezpośredniego zagrożenia życia i są efektem działania na tkankę mózgu „toksycznych” metabolitów np. kwasu mlekowego czy ciał ketonowych, powstałych w związku z niedoborem insuliny. Niekiedy śpiączka może być pierwszym objawem choroby- np. w cukrzycy typu I. Zdecydowanie częściej u chorych na cukrzycę obserwujemy powikłania o charakterze przewlekłym. Wynika to z faktu, że w strukturze zachorowań dominującą rolę odgrywa cukrzyca typu II (90% przypadków) cechująca się powolną dynamiką rozwoju. Wśród powikłań przewlekłych należy wymienić powikłania naczyniowe, neurologiczne oraz infekcyjne. Zmiany w naczyniach rozwijają się w okresie od kilku do kilkunastu lat od chwili wystąpienia cukrzycy i dzielą się na tzw. mikroangiopatie, czyli zmiany w małych naczyniach oraz makroangiopatie zmiany dużych naczyń. Efektem mikroangiopatii jest m. in. uszkodzenie narządu wzroku tzw. retinopatia cukrzycowa, prowadzące z czasem do utraty wzroku oraz uszkodzenie nerek tzw. nefropatia cukrzycowa, prowadząca



do ich niewydolności. Makroangiopatia polega na rozwoju zmian miażdżycowych w dużych naczyniach, a głównie w obrębie naczyń wieńcowych, co prowadzi do rozwoju choroby niedokrwiennej serca. Powikłania neurologiczne, poza miażdżycą naczyń mózgowych i wtórną dysfunkcją mózgu, polegają m.in. na uszkodzeniu czynności wielu nerwów odpowiedzialnych za odbieranie bodźców czuciowych i za czynności ruchowe, co fachowo określa się mianem polineuropatii czuciowo-ruchowa. Jej przejawem jest m. in. upośledzeniem czucia bólu i dotyku. W cukrzycy dochodzi również do uszkodzenia funkcji autonomicznego układu nerwowego, sterującego czynnościami niezależnymi od naszej woli, stąd pojawiają się zaburzenia ciśnienia ze skłonnością do jego spadków tzw. hypotonia, oraz impotencja, zaburzenia potliwości czy zaburzenia rytmicznej pracy serca. Do bardzo częstych powikłań cukrzycy należą, wynikające z nieprawidłowego działania systemu odpornościowego, powikłania infekcyjne: przewlekłe lub nawracające stany zapalne skóry (powtarzające się czyraki), układu oddechowego, dróg moczowych oraz grzybice, szczególnie stóp i paznokci, a u kobiet narządu rodowego oraz zaburzenia gojenia się ran – wszystkie te objawy mogą naprowadzić lekarza na rozpoznanie cukrzycy. Klasycznym powikłaniem cukrzycy powstałym w wyniku skojarzenia zmian naczyniowych,

neurologicznych oraz zaburzeń odporności jest tzw. stopa cukrzycowa. Zjawisko to polega na powstawaniu nie gojących się owrzodzeń na stopie i prowadzi, jeśli nie jest leczone, do jej martwicy co w konsekwencji kończy się jej amputacją. Właściwa dieta i stosowanie zaleconego przez lekarza – diabetologa leczenia (insuliny, leków doustnych) oraz ruch i unikanie stanów zaostrzających przebieg choroby (infekcji i ich skuteczne leczenie) to elementy które pozwalają utrzymać cukier na właściwym poziomie oraz zapobiegają rozwojowi powikłań. Nowoczesne leczenie cukrzycy i odpowiedzialna postawa pacjenta pozwalają na odsunięcie w czasie powikłań oraz zmniejszają stopień inwalidztwa.

Zapobieganie cukrzycy polega na prowadzeniu zdrowego stylu życia. Jego główne zasady opierają się na stosowaniu właściwej diety, której istotnym elementem jest unikanie cukrów prostych (np. słodczy) i nadmiaru tłuszczów, szczególnie pochodzenia zwierzęcego, oraz jej dostosowaniu pod względem kalorycznym do własnych potrzeb, a także utrzymaniu należytej wagi ciała i podejmowaniu wszelkich działań prowadzących do jej redukcji w przypadku nadwagi czy otyłości. To ostatnie działanie jest szczególnie ważne zarówno w profilaktyce, jak i w leczeniu cukrzycy t. II, występującej najczęściej, bowiem obniżenie wagi ciała zwiększa wrażliwość tkanek na insulinę i przyczynia się do złago-

dzenia przebiegu cukrzycy wraz z możliwością zmniejszenia dawek leków, a w niektórych przypadkach do całkowitego ich odstawienia. Istotne w prewencji cukrzycy są również działania zapobiegające uszkodzeniu trzustki, narządu produkującego insulinę. Działania te polegają na skutecznym leczeniu infekcji wirusowych i chorób dróg żółciowych (np. kamicy) oraz unikaniu środków działających destrukcyjnie na trzustkę i powodujących jej stany zapalne, w tym, głównie alkoholu. Warto pamiętać, że podstawowym badaniem pozwalającym na wykrycie cukrzycy czy poprzedzających ją stanów nietolerancji glukozy, jest oznaczenie we krwi poziomu cukru którego wartość w warunkach zdrowia nie przekracza 110 mg%. Badanie to warto wykonać szczególnie wtedy, gdy mamy kłopoty z wagą (cukrzyca t. II – nadwaga, cukrzyca t. I raptowna utrata wagi), a także, gdy cierpimy na nawracające stany zapalne skóry, dróg oddechowych i układu moczowego, grzybice oraz zwiększone pragnienie i oddawanie większej ilości moczu, czy wreszcie utrzymujące się osłabienie – objawy występujące w przebiegu cukrzycy, a także wtedy gdy w naszej rodzinie występują przypadki cukrzycy, co wynika z jej uwarunkowań genetycznych np. w cukrzycy t. II. Kończąc zachęcam wszystkich do corocznego wykonania, niezależnie od samopoczucia, rutynowego badań krwi w celu oceny poziomu cukru. To proste badanie znajdujące się w kompetencjach lekarza pierwszego kontaktu i przysługujące nam w ramach ubezpieczenia zdrowotnego może zdecydować o naszym zdrowiu i życiu.

Dr Tomasz Droń

Przewodniczący Komisji Zdrowia

Rady Dzielnicy



PRYWATNY OŚRODEK REHABILITACYJNY

OFERUJE :

- DOMOWE WARUNKI
- POBYTY CZASOWE
- OPIEKĘ LEKARSKĄ (INTERNISTA, NEUROLOG, SPECJALISTA DO SPRAW REHABILITACJI, ORTOPEDA TRAUMATOLOG)
- PEŁNĄ OPIEKĘ PIELĘGNACYJNĄ
- PROFESJONALNĄ REHABILITACJĘ:

- SCHORZENIA NEUROLOGICZNE TAKIE, JAK: UDARY, WYLEWY, ZATORY, PORĄŻENIA, STWARDNIENIE ROZSIANE
- STANY POURAZOWE: PO ZŁAMANIACH, AMPUTACJACH, URAZACH KRĘGOSŁUPA
- CHOROBY ZWYRODNIENIOWE STAWÓW, KRĘGOSŁUPA, DYSKOPATIE

OŚRODEK ŚWIADCZY RÓWNIEŻ USŁUGI W ZAKRESIE:
REHABILITACJI, MASAŻU, FIZYKOTERAPII
DLA OSÓB DOCHODZĄCYCH.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Nasz adres: **Wesoła – Stara Miłosna,**
ul. Diamentowa 759, ZADANIE 10, tel. 773-14-97

Sklep zoologiczny

„Bokserek”

ul. Jana Pawła II 180

tel. 773-21-01

tel. kom. 0 608 44 57 57

czynny:

pn-pt: 10⁰⁰–19⁰⁰

sob.: 9⁰⁰–15⁰⁰



Skrzywienie kręgosłupa – wada postawy u dzieci – źródło licznych dolegliwości bólowych u dorosłych

Jak często dolega Państwu ból krzyża, zapalenie korzonków, bóle kręgosłupa promieniujące do nóg, podbrzusza i nerek, bóle łydek, kolan i uda, zimne lub cierpnące stopy, obrzęki nad kostkami? Często aż trudno te dolegliwości powiązać z chorobą kręgosłupa, a jednak tak jest. Odpowiedzialna za ten stan rzeczy może być m.in. hiperlordoza lędźwiowa. Ta wada postawy charakteryzuje się:

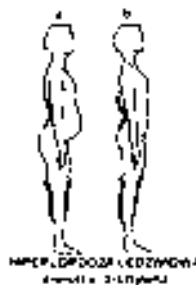
- ▶ nadmiernym uwypukleniem krzywny dolnego odcinka kręgosłupa (lędźwiowego) w przód
- ▶ wypiętym brzuchem (w przód)
- ▶ Wypiętymi pośladkami (w tył).

Dolny odcinek kręgosłupa (lędźwiowy) stanowi miejsce jego zmniejszonej odporności. Znajduje się między sztywnymi strukturami: klatką piersiową i miednicą i dlatego jest odpowiedzialny za większość ruchów odbywających się w kręgosłupie. Odcinek lędźwiowy stanowi również podporę dla tułowia, rąk i głowy, co stanowi niebagatelne obciążenie. U dzieci hiperlordoza lędźwiowa zwykle nie wywołuje objawów bólowych. Jest to jednak wada deformująca sylwetkę i nie leczona, w życiu dorosłym prowadzi do zmian przeciążeniowo – bólowych dolnego odcinka kręgosłupa. U dorosłego człowieka możemy rozróżnić dwa typy hiperlordozy lędźwiowej:

- ▶ wiotka – spotykana jest u ludzi prowadzących siedzący tryb życia, często z nadwagą i osłabionymi mięśniami.

▶ sztywna – powstaje na skutek jednostronnej pracy mięśni u ludzi uprawiających niektóre dyscypliny sportu lub ciężko pracujących fizycznie. W tym przypadku przeważa jednostronne wzmocnienie mięśni pleców bez odpowiedniej dbałości o elastyczność kręgosłupa i siłę mięśni brzucha. Obydwa typy hiperlordozy lędźwiowej wywołują przykurcz i podrażnienie mięśni i więzadeł powodując niesprawność, ostry lub chroniczny ból i inne z pozoru nie związane z kręgosłupem dolegliwości.

W wyniku podrażnienia więzadeł chory może odczuwać ból w odcinku lędźwiowym kręgosłupa i w okolicy ko-



ści krzyżowej. Czasami mogą to być bóle promieniujące do nóg, przypominające lumbago („korzonki”) a czasami rwę kulszową.

Hiperlordoza lędźwiowa w konsekwencji może prowadzić również do przykurczu i podrażnienia mięśni łydek, w związku z czym może wywoły-

wać bóle kolana, łydek i ścięgna Achillesa. Zmiany te mogą wywoływać także zaburzenia takie, jak zimne stopy, obrzęki nad kostkami i cierpięcie stóp. Przykurcz i podrażnienie mięśni uda wywołany hiperlordozą lędźwiową może prowadzić do bólu kości krzyżowej, uda i kolana. Hiperlordoza lędźwiowa wywołana przez przykurcz zginaczy bioder może być przyczyną choroby zwyrodnieniowej stawu biodrowego. Podrażnienie tych mięśni może wpływać również na bóle podbrzusza, które kobiety mogą mylić z bólami przydatków, lub niekiedy z bólem wyrostka robaczkowego. Podrażnienie zginaczy bioder może spowodować również ostre bóle w okolicy ostatniego żebra promieniujące do nerek oraz ostry, unieruchamiający ból krzyża przypominający lumbago.

Jak sami Państwo widzicie, z pozoru niewinna wada postawy u dziecka, nie leczona może w życiu dorosłym spowodować wiele dokuczliwych dolegliwości. Warto więc myśląc o przyszłości swoich pociech zapewnić im fachową pomoc w skorygowaniu tej wady. Jeśli chodzi zaś o nas dorosłych, spróbujmy również pozbyć się tych dolegliwości jak najszybciej, gdyż wraz z upływem lat droga do dobrego samopoczucia jest coraz dłuższa.

*mgr Beata i Jacek Horszczaruk
tel. 773 22 53*

OD PROJEKTU ...



**DRUKARNIA
STUDIO GRAFIKI KOMPUTEROWEJ**

04-010 Warszawa, ul. Międzyborska 92/2
tel.: (022) 810 58 13, 813 68 23, fax: (022) 870 13 84
<http://www.najcomp.com.pl> e-mail: studio@najcomp.com.pl

▶ kalendarze trójdzielne

▶ plakaty

▶ ulotki

... DO DRUKU





Porady prawnika

Nie chcąc burzyć błogostanu, w jakim zapewne się Państwo znajdujecie (wypoczęci, opaleni, no i wybory do parlamentu tuż tuż!), poruszę jednak temat nie najwesełszy z możliwych, mianowicie SPADKI. Nie często myślimy o naszym majątku jak o przedmiocie dziedziczenia, które nastąpi po naszej śmierci. Jeśli jesteśmy przeznorni – sporządzamy testament. W przeciwnym razie o losie naszych dóbr doczesnych zadecyduje ustawodawca, za pomocą dwóch podstawowych ustaw: Kodeksu Cywilny (ust. z dn. 23. IV. 1964 r.) i Kodeksu Postępowania Cywilnego (ust. z dn. 17. XI. 1964 r.) z wieloma późniejszymi zmianami.

Ważny i skuteczny testament może sporządzić wyłącznie osoba pełnoletnia (także osoba, która za zgodą sądu przed ukończeniem 18 r. ż. zawarła związek małżeński) posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych (czyli taka, wobec której nie orzeczono ubezwłasnowolnienia). Musi tego dokonać osobiście. Prawo ściśle określa, jaką formę powinien przyjąć testament: najpopularniejszy, tzw. holograficzny, powinien być w całości własnoręcznie i odręcznie napisany przez jednego testatora, opatrzony datą i podpisem (art. 949 k.c.) Oprócz tej formy istnieje możliwość sporządzenia testamentu przez notariusza (art. 950 k.c.), albo poprzez oświadczenie ostatniej woli wobec przewodniczącego zarządu gminy, sekretarza gminy, kierownika USC w obecności dwóch świadków (art. 951 k.c.)

Istnieją także dalsze rodzaje i formy testamentów, jednakże ich stosowanie w naszych warunkach wydaje się mało prawdopodobne, wobec czego wskażę jedynie, że uregulowane są one w artykułach 952–955 k.c.

Spisany testament nie pociąga za sobą żadnych skutków aż do śmierci jego autora. Moment ten określa się otwarciem spadku. Do tej chwili testator może testament zmienić poprzez napisanie nowego (z późniejszą datą) lub zniszczenie starego, bądź jakiegokolwiek na nim odnotowanie, że jego postanowienia są nieaktualne.

Z chwilą otwarcia spadku osoba wskazana w testamencie jako spadkobierca nabywa spadek, choćby nawet nie wiedziała o śmierci spadkodawcy. Może się zdarzyć, że w testamencie nie będzie wyraźnie wskazane, kto jest spadkobiercą.

Uznaje się wówczas, że jest nim ta osoba, której spadkodawca zapisał niemal wszystkie swoje dobra. Spadkobierców może być kilku, dziedziczą oni wtedy spadek wspólnie, a każdy z nich ma określony ułamek wartości spadku (art. 959–961 k.c.) Podzielić wspólny spadek można sądownie lub w drodze umowy, pamiętać jednak trzeba, że zgodnie z art. 922 § 1 k.c. spadek to nie tylko wartościowe przedmioty, pieniądze czy nieruchomości. Spadek to także długi, które zmarły po sobie pozostawił. Dlatego spadkobierca – choć nabył już spadek *ex lege* – może w ciągu sześciu miesięcy zdecydować o odrzuceniu spadku (art. 1015 k.c.) lub o jego przyjęciu, lecz z ograniczeniem swojej odpowiedzialności za długi zmarłego tylko do wartości, którą będzie mógł pokryć ze spadku (art. 1031 § 2) i oświadczyć swoją wolę przed sądem lub notariuszem.

Spadkobierca może oczywiście dysponować swoimi dobrami jak tylko zechce i na wypadek swojej śmierci zapisać je dowolnie wybranej osobie – fizycznej lub prawnej, lub kilku takim osobom. Jednakże ustawodawca zatroszczył się o najbliższych testatora i zagwarantował im pewien udział w spadku, który przypadnie im bez względu na to, kto jest spadkobiercą. Udział ten nazywa się zachowkiem. Przysługuje on zstępny (dzieciom, wnukom, prawnukom) zmarłego, jego małżonkowi i rodzicom, jednak tylko wtedy, jeżeli – w przypadku braku testamentu – byliby oni powołani do dziedziczenia na mocy ustawy. Wymiar zachowku to połowa lub 2/3 tego, co dana osoba otrzymałaby przy dziedziczeniu beztestamentowym. Szczegółowo określają to przepisy art. 991 i następne. O tym co się dzieje, gdy zmarły nie pozostawił testamentu – poniżej.

W sytuacji, gdy osoba zmarła nie pozostawiła po sobie testamentu, lub testament co prawda sporządziła, lecz jest on nieważny (np. testator działał pod wpływem groźby, był chory psychicznie, albo nie zachował formalnych warunków, które ustawodawca określił w Kodeksie Cywilnym art. 945) wówczas o losie dóbr majątkowych zmarłego rozstrzyga regulacja kodeksowa. Mamy tu do czynienia z tzw. dziedziczeniem ustawowym (beztestamentowym). Należy rozróżnić dwie sytuacje. Pierwsza zachodzi, gdy zmarły miał dzieci lub dalszych zstępnych (wnuki, prawnuki). W tej sytuacji do dziedziczenia

powołane są dzieci i małżonek, a jeżeli któreś dziecko zmarło, na jego miejsce wchodzi wnuki. Dziedziczą one wspólnie część, która przypadłaby ich rodzicowi, gdyby żył. (art. 931 k.c.). Druga sytuacja ma miejsce, gdy zmarły nie pozostawił po sobie żadnych zstępnych, wówczas spadkobiercami są małżonek, rodzeństwo i rodzice zmarłego (art. 932). I znów, jeśli któreś z rodzeństwa nie dożyło otwarcia spadku, lecz pozostawiło po sobie zstępnych, ci dziedziczą to, co przypadłoby zmarłemu bratu/siostrze. Należy jeszcze raz podkreślić, że rodzeństwo i rodzice dochodzą do dziedziczenia z ustawy wyłącznie w drugiej sytuacji – sytuacji braku dzieci, wnuków czy prawnuków zmarłego.

Aby stwierdzić, jaka część spadku przypadnie każdemu ze spadkobierców, zachęcam do zajrzenia do Kodeksu Cywilnego – art. 931 do 939. Lektura tyleż przyjemna, co pożyteczna. Wspomnieć jeszcze wypada o regulacji zawartej w art. 940. Na mocy orzeczenia sądu może zostać wyłączony od dziedziczenia małżonek zmarłego, jeżeli ten przed swoją śmiercią wystąpił z pozwem o rozwód z winy drugiego małżonka (pozostającego przy życiu), a żądanie rozwodu było w opinii sądu uzasadnione. Zatem formalne pozostawanie w związku małżeńskim przed śmiercią spadkodawcy nie gwarantuje jeszcze, że drugi z małżonków będzie dziedziczył z ustawy. Pozostali spadkobiercy mogą jeszcze w ciągu 6 m-cy od dnia, w którym dowiedzieli się o otwarciu spadku (lecz nie później niż 12 miesięcy od śmierci spadkodawcy) wystąpić do sądu o wyłączenie wdowy/wdowca od dziedziczenia na podstawie tegoż artykułu (940 k.c.).

W przypadku, gdy nie pozostali po zmarłym żadni spadkobiercy, lub gdy nie chcą bądź nie mogą oni dziedziczyć, do dziedziczenia dochodzi Skarb Państwa (art. 935 § 3).

Naszym, jako pozostających przy życiu obowiązkiem jest natomiast – zgodnie z art. 646 Kodeksu, postępowania cywilnego – złożenie testamentu zmarłego w sądzie rejonowym właściwym ze względu na ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy. Jeżeli zaś brak jest testamentu, wówczas o dziedziczeniu ustawowym rozstrzyga tenże sąd – wydaje on postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 669 i n. k.p.c.), a na wniosek spadkobierców dokonuje również sądowego działu spadku (art. 680 i n. k.p.c.).

Barbara Kacprzycka



Nowe możliwości nauki oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych w Starej Miłośnie oraz inne ważne informacje dla rodziców i uczniów

Liceum w Starej Miłośnie, istniejące od 9 lat, serdecznie zaprasza młodzież i dorosłych do Liceum Ogólnokształcącego Zaocznego dla Dorosłych.

Słuchacze, którzy rozpoczną naukę we wrześniu, będą ostatnim rocznikiem zdającym „starą” maturę tzn. według zasad obowiązujących przed reformą oświaty.

Wyjątkowo, w bieżącym roku do szkoły zaocznej mogą być przyjęci uczniowie, którzy nie otrzymali promocji w klasie pierwszej liceum, technikum lub szkole zawodowej.

Od 1 września 2001 r. przy Liceum Nr 27 w Starej Miłośnie rozpoczyna działalność Policealne Europejskie Studium Zawodowe, kształcące w poszukiwanych na rynku pracy zawodach: informatyka, reklama, agent ochrony, rachunkowość, ekonomia, technika biurowa, administracja, handel, telekomunikacja, usługi pocztowe, BHP.

1. Obie szkoły posiadają uprawnienia szkoły publicznej i wydają dyplomy państwowe.

2. Zajęcia odbywają się w systemie zaocznym w soboty i niedziele co drugi tydzień

3. Podjęcie nauki umożliwia odroczenie służby wojskowej oraz utrzymanie uprawnień do renty orzeczonej przez ZUS dla uczących się.

Zgodnie z harmonogramem Reformy Oświaty, w bieżącym roku szkolnym w całym kraju, po raz pierwszy przeprowadzone zostaną sprawdziany w klasach szóstych szkół podstawowych oraz egzami-

miny w klasach trzecich szkół gimnazjalnych. Już we wrześniu we wszystkich liceach będzie przeprowadzana próbna matura (harmonogramy sprawdzianów i egzaminów poniżej).

Liceum nr 27 w Starej Miłośnie organizuje kursy przygotowawcze do:

– sprawdzianu w klasie szóstej (dla uczniów z klas V i VI szkoły podstawowej)

– Egzaminu gimnazjalnego (dla uczniów klas II i III gimnazjum)

– „Nowej matury” (dla uczniów klas III i IV liceum lub technikum)

– „Starej matury”

Nauczyciele Liceum Ogólnokształcącego Niepublicznego nr 27 w Starej Miłośnie są egzaminatorami Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej.

Centralna Komisja Egzaminacyjna ogłosiła terminy sprawdzianów i egzaminów w roku szkolnym 2001/2002:

Sprawdzian w szkole podstawowej:

Próbny sprawdzian w klasie VI odbędzie się 2 października 2001 r.

Sprawdzian w klasie VI odbędzie się 10 kwietnia 2002 r. – godz. 9.00

Sprawdzian dodatkowy odbędzie się 16 sierpnia 2002 r. – godz. 11.00

Egzamin gimnazjalny:

Próbny egzamin odbędzie się 16 października 2001 r.

Egzamin gimnazjalny: część humanistyczna odbędzie się 9 maja 2002 r. – godz. 9⁰⁰, a część matematyczno-przyrodnicza odbędzie się 10 maja 2002 r. – godz. 11⁰⁰.

Egzamin dodatkowy: część humani-

styczna odbędzie się 19 sierpnia 2002 r. – godz. 9⁰⁰, a część matematyczno-przyrodnicza odbędzie się 20 sierpnia 2002 r. – godz. 9⁰⁰.

Egzaminy maturalne

Egzaminy próbne „nowa matura” – matematyka dla wszystkich uczniów klas maturalnych odbędzie się 18 września 2001 r., a wybrany język obcy nowożytny dla wszystkich uczniów klas maturalnych odbędzie się 19 września 2001 r.

Egzaminy maturalne „nowa matura” – część wewnętrzna egzaminów maturalnych odbędzie się 8–26 kwietnia 2002 r.; część zewnętrzna egzaminu z przedmiotów obowiązkowych odbędzie się 7–20 maja 2002 r.; część zewnętrzna egzaminu maturalnego z przedmiotów wybranych przez absolwenta odbędzie się 21 maja– 7 czerwca 2002 r.

Pisemne egzaminy dojrzałości w sesji wiosennej – wg starych zasad w dniach 9 i 10 maja 2002 r.

Adres szkoły: Liceum Ogólnokształcące Niepubliczne nr 27 „Szkoła Rodzinna” ul. Kruszyny 14A (od ul. Gościniac i ul. Tramwajowej), 05-077 Wesola Stara Miłośna tel/fax (022) 773 33 77, e-mail: 27liceum@ids.pl

Mając nadzieję, że powyższe informacje będą bardzo użyteczne dla rodziców i uczniów w nowym roku szkolnym z poważaniem pozostaje

Halina Grzywacz
Dyrektor Zespołu Szkół Niepublicznych
w Starej Miłośnie

PROFESJA
100%

**SAMODZIELNE BIURO
OGÓLNOBUDOWLANEGO
NADZORU TECHNICZNEGO**

- kierowanie budowlami;
- nadzory budowlane, BHP;
- odbiory i kolaudacje;
- aranżacje projektowe;
- wpisy i zaświadczenia;
- kosztorysy, analizy, oferty;
- sprawy formalno-prawne;
- konsultacje techniczne.

**FAKTURY
– VAT –**

bud
F. P. H. U.

– ceny dla każdego –
Zapomnij o kłopotach
z budową

**05-077 Wesola – Stara Miłośna, ul. Kamyk 9
tel./fax (022) 773 12 62, tel. kom. 0601 722 987**

NOWY SKLEP

KACPER

Artykuły

SZKOLNO-BIUROWE

duży wybór prasy
wywoływanie zdjęć (1 dzień)
naprawa obuwia

Stara Miłośna, ul. Jana Pawła 15^e (obok cukierni)
otwarte 7⁰⁰–18⁰⁰, sobota 9⁰⁰–15⁰⁰, tel. 0501 075 094



GABINET STOMATOLOGICZNY

J. i W. Bzdega, lekarz stomatologii ogólnej, chirurg stomatolog

- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- leczenie dzieci
- RTG zębów
- laseroterapia
- protetyka
- naprawa protez
- leczenie chirurgiczne

(0-22) 773 38 83

0-602 351 757

05-077 Stara Miłosna, ul. Jana Pawła II 238

naprzeciwko nowej szkoły, zad. 33 dz. 1983

Usługi posadzkarskie

układanie, cyklinowanie i lakierowanie podłóg

Jerzy Sepka

Stara Miłosna, ul. Malwy

tel. (022) 773 28 98

zadanie 25, działka 1531

0603 379 677

komputery * oprogramowanie
materiały eksploatacyjne
multimedia



komputer + drukarka
niższe
5% rabat

Jesteśmy
bliżej
niż myślisz

zapraszamy !!
poniedziałek - piątek
9^h - 17^h



z dostawą do Klienta

APRI BUSINESS COMPUTER
04-216 Włocławek, ul. Białej 7
tel. (0-22) 612 00 00; fax (0-22) 612 10 10 www.apri.pl

POLIGRAFIA

WYKONANIE
NAPISÓW I
GRAFIKI Z POLE
SAMOPRZYLEPNEJ

SZALIDA
PIECZĄTKI
WIEŻYTOŃKI

NADruk NA KÓPERTACH



EKO 2: tel./fax (zakazanie zamówienia) 773 19 10, fax 773 11 67
0 501 085 250 www.eko.prv.pl e-mail:eko2@poczta.onet.pl
05-077 Stara Miłosna, ul. Trakt Brzeski 68 (1 p.)
otwarte czynne: poniedziałek - piątek (10 - 17)



Głoszenia drobne

- ▶ Jęz. rosyjski – korepetycje, tłumaczenia (z dojazdem do ucznia) tel. 773-54-53.
- ▶ Jęz. polski – korepetycje (wszystkie poziomy) tel. 773-34-83, 610-82-96.
- ▶ Oferuję lekcje jęz. francuskiego za lekcje matematyki, muzyki, jęz. niemieckiego lub angielskiego dla gimnazjalisty tel. 773-15-27.
- ▶ Zapewniam całonocną opiekę nad dziećmi 7 dni w tygodniu (posiadam samochód) tel. 773-31-19.
- ▶ Całoroczne polisy ubezpieczeniowe podróży zagranicznych tel. 773-31-19, 0-501-954-861.
- ▶ Tanie działki do sprzedania na Pojezierzu Dobrzyńskim (cena od 3 do 12 zł. za m²) tel. 773-31-19, 0-501-954-861.
- ▶ Garaż do wynajęcia w zamieszkanym domu szeregowym tel. 773-15-27.
- ▶ „Złota rączka” – solidnie, tanio tel. 773-31-19, 0-501-954-861.
- ▶ Oddam szczeniaka (kundefek) w dobre ręce tel. 773-31-19.
- ▶ Organizacja przyjęć w domu dla dorosłych i dla dzieci tel. 773-31-19.
- ▶ Język polski. Pomoc w nauce, egzaminy. Szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum tel. 773-20-92.
- ▶ Matematyka – korepetycje (pełen zakres) tel. 773-14-65.
- ▶ Pilne! Poszukujemy fryzjera damsko-męskiego tel. 0-604-351-204, 0-502-431-604.
- ▶ Manicure, pedicure, zdobienie paznokci (w domu u klienta) tel. 773-13-05.

Tani Transport
PRZEWOZ TOWARÓW
PRZEPROWADZKI
samochodem Polonez Truck, ład. 900 kg
tel. 773 38 79

Szanowni Państwo!
 • Jeśli wiecie o czymś, co warto upublicznić w naszej gazecie.
 • Jeśli organizujecie imprezę o charakterze niekomercyjnym.
 • Jeśli taka impreza już się odbyła.
 Skontaktujcie się z nami. My chętnie (i bezpłatnie) rozpropagujemy te informacje na naszych łamach. Wiadomości Sądzieckie są pismem mieszkańców Starej Miłosny. Wy także możecie mieć swój wkład w jego redagowanie.
 Zapraszamy do współpracy. Członków redakcji można spotkać w każdy wtorek w godz. 20⁰⁰ do 21³⁰ w Szkole Języka Angielskiego, ul. Gościniec 2B.



Sprawy psie, to ludzkie sprawy – Psie hałas

Wieczór, w ciemności odzywa się pierwsze wieczorne zawodzenie. Wkrótce cały chór głosów poszczekuje ujada i wyje. Takiej orkiestry nie słychać ani na wsi, ani w mieście.

Rozbrzmiewający aż po horyzont psi jazgot przywodzi na myśl film *101 Dalmatyńczyków*. To się działo na eleganckim angielskim przedmieściu... No właśnie. Może taka jest uroda przedmieścia, więc nie ma o czym gadać? Niezupełnie. W naszej miejscowości działki są wyjątkowo małe, jesteśmy ściśnięci niemal jak lokatorzy bloków. Każdy wychodząc do swojego ogródka na w zasięgu słuchu kilka psich gardeł. Psy również się słyszą i do siebie szczekają. Tymczasem, wedle prawa, w dzień, w strefie zabudowy jednorodzinnej, nie powinniśmy być narażeni na hałas przekraczający 45 dB (co odpowiada spokojnej rozmowie), a w nocy do 40 dB (głośny szept). Zanim jednak zaczniemy włączyć się po sądach, lepiej przypomnieć sobie, że istnieją jeszcze inne normy, często skuteczniejsze: normy zwyczajowe.

W segmentach w Miedzeszynie, kiedy pies moich teściów zaszczecha, natychmiast odzywa się telefon. Teściowie uciszają psa i tak w kółko. Ten sąsiad chyba przesadza – mówię do teścia. U nas psiska wyją przez dzień i noc i jakoś trzeba to znosić. Teść na to – u nas taki już zwyczaj. I zaraz słuchanie psiej orkiestry wydało mi się mniej konieczne. O problem psich hałasów spytaliśmy lekarza weterynarii, panią Izabelę Rupińską:

Dlaczego psy szczekają i wyją? Co to oznacza?

Szczekają z różnych powodów, ostrzegają, proszą, nawołują do zabawy. Tym jednym dźwiękiem pies wyraża wszystkie swoje emocje. Właściciele z reguły wiedzą, o co psu chodzi. Wycie to oznaka cierpienia, tęsknoty, a czasami też nudy. Są psy-łaziki, które tęsknią za swobodą, poza tym wszystkie psy potrzebują kontaktu z człowiekiem. Jeśli ich potrzeby nie są zaspokojone, robią hałas.

Dlaczego najchętniej hałasują w nocy?

Proszę zauważyć, że psy mieszkające w domu nie wyją w nocy, nawet jeśli przez otwarte okno słyszą inne psy.

One czują się domownikami. Skoro domownicy śpią, to one też.

Problem nocnych hałasów dotyczy psów trzymany na zewnątrz.

Czy można psa odzwyczaić od szczekania?

Do tego służy tresura, która jest skomplikowana i pracochłonna. Nie wszystkie psy można wytresować. Absolutną ostatecznością jest przecięcie strun głosowych, to bolesna i okaleczająca operacja.

Wytresowany pies jest grzeczny, dopóki jest przy nim człowiek. Co się stanie kiedy zostawimy go samego?

Tresowane psy mają tak ścisłą więź z właścicielem, że najczęściej pozostają karne nawet pod jego nieobecność.

Czy pies, żeby być dobrym stróżem, musi szczekać?

Pies chyba nie powinien szczekać. Szczekając non-stop usypia czujność, a pod nieobecność właściciela dość łatwo go unieszkodliwić. Psy obronne są szkolone tak, żeby siedziały cicho i atakowały zniemacka.

Gdzie pies jest skuteczniejszym stróżem, na zewnątrz domu czy w środku?

Każdy ma swoją opinię. Moja suczka nocuje w korytarzu, w ten sposób mam pewność, że nikt jej nie otruje. Do kielbasy jest pierwsza, więc podrzuconą truciznę zjadłaby na pewno. Poza tym jej szczekanie dochodzące spoza domu mogłoby mnie nie obudzić.

Czy przypadki trucia psów zdarzają się często?

Nie mam pełnej informacji, ale w ciągu ostatnich miesięcy zdarzyło się co najmniej pięć przypadków. Trucizna była podrzucana na działki, nie było potem prób włamania, więc była to zapewne ludzka złośliwość.

Czy to może się wiązać z uciążliwością sąsiedztwa psów?

Nie wiem, być może. Złośliwość ludzka nie ma granic.

W mojej okolicy podstawowym dostarczycielem hałasu jest duży dom sąsiadów trzymających aż cztery psy. Choć jest zamieszkały od dziesięciu lat, przy furtce nie ma dzwonka. Nie jest widać potrzebny, bo zastępuje go sfora. Do niedawna przez jej nieustający koncert, nie można było wytrzymać w ogródku. Musieliśmy też zrezygnować z otwierania okien na noc, bo psi jazgot budził dziecko. Dziś psy są, jak

były, a wszyscy sąsiedzi zgodnie twierdzą, że odczuli ulgę. Poszłam więc do właścicieli psów pogratulować i poprosić o receptę na uciszanie innych szczekaczy:

Zauważyłam, że państwa psy są od jakiegoś czasu cichsze, jak to Państwo zrobili?

Nic nie zrobiliśmy. Po prostu skończyły się budowy, ruch się zmniejszył, robotnicy wyjechali i psy nie mają na kogo szczekać.

To znaczy, że one są ciągle na zewnątrz?

Tak. One nie obszczekują znajomych. W nocy też nie reagują na szczekanie innych. Szczekają tylko na obcych. Najbardziej nie lubią robotników i włączających się bezpańskich psów. Pies, jeśli ma pilnować, to musi szczekać.

Cztery owczarki niemieckie, w czasie rozmowy rzeczywiście były bardzo grzeczne, ale i tak zrzęda mi mina. Co będzie, jak na sąsiednich działkach znowu zaczną się roboty? Co będzie, jeśli obok tej sfory wprowadzą się inni ludzie z psami? O tym z sąsiadem na razie nie rozmawiałam, ale będzie trzeba.

Te rozmowy czekają nie tylko mnie, ale na pewno wielu z Państwa. Właściciele psów uważają, że szczekanie to psie prawo i powinność. Nie wahajmy się sięgnąć po telefon lub zastukać do furtki, żeby przypomnieć o naszym prawie do spokoju. Wszystkich naszych czytelników, którzy zetknęli się z tym problemem, lub być może się z nim uporali, zapraszam do wypowiedzania się na łamach gazetki, w ramach cyklu „Sprawy psie, to ludzkie sprawy”. Będzie to cykl artykułów wzbogacony, mam nadzieję, przez Państwa wypowiedzi i listy. Będą w nim poruszone wszystkie problemy dotyczące psów: zagrożenia dla ludzi, zagrożenia dla psów, sprawy złego traktowania zwierząt oraz psów bezpańskich. Chodzą o wyrażenie poglądów wszystkich stron na te trudne tematy, w nadziei, że będzie to początek powstawania dobrych, sąsiedzkich zwyczajów w naszej eleganckiej dzielnicy.

Dorota Wrońska

Na państwa listy i wypowiedzi czeka autorka tego artykułu: Dorota Wrońska, 05-077 Wesola/Stara Miłosna, ul. Konwaliowa 24, tel. 773 35 04, e-mail: d_wronska@go2.pl



Króliki

Rozszerza się zakres gatunków zwierząt hodowanych w domu. Oprócz psów, kotów, żółwi, rybek, trzymamy także króliki – ciekawskie, zabawne stworzonka darzące człowieka dużym zaufaniem. Żywnienie królika jest niedrogie i nie sprawia większego kłopotu. Odchody zostawia w kilku kącikach a trzymany w klatce do tego celu wybiera jedno określone miejsce. Jest idealny dla osób starszych, może być też dobrym towarzyszem dzieci. Jednak osoba dorosła musi kontrolować: opiekę nad zwierzątkiem, codzienne podawanie pasz, wody, m.in. cotygodniowe czyszczenie pomieszczeń, zapewnienie odpowiedniej ilości ruchu. W kontaktach z króliczkiem trzeba być łagodnym i cierpliwym – spowodowanie nerwicy odpląci agresywnością, gryzieniem i siusianiem w najmniej oczekiwanych sytuacjach i miejscach.

W kontaktach z nim często używamy mowy. Na przywitanie pozwólmy obwąchać naszą rękę (z czasem za-



cznie poznawać opiekuna). Nie należy zmuszać do zabawy śpiącego królika, aby go zachęcić do zabaw wołamy go po imieniu i podsuwamy mu smakołyk.

Wymijając królika z klatki nie szarpimy za uszy ani za skórę. Zawsze trzeba podtrzymać stopy lub objąć boki i brzuch i unieść w górę. Nie możemy głaskać króliczka pod zuchwami i pod brodą, gdyż tam są jego gruczoły zapachowe, którymi znaczy terytorium.

Ruch jest jedną z głównych potrzeb królika. Sprzyja rozwojowi i wzmocnieniu mięśni, ścięgien, stawów i płuc. Pobudza przemianę materii i krążenie krwi. Zwierzę poznaje otoczenie, uczy się rozpoznawać ludzi i inne zwierzęta domowe, które traktuje jak swoje sta-

do. Jako zwierzę roślinożerne jest usposobione pokojowo, zbliża się powoli i z wahaniem obwąchując i znacząc – uważajmy, by inne zwierzęta (np. pies) nie wyrządziło mu krzywdy. Mocno zaniepokojony królik tupie w ziemię tylnymi łapami, śmiertelnie zagrożony wydaje głośny pisk.

Azylem bezpieczeństwa i domem dla małego króliczka jest klatka. Minimalny wymiar klatki wynosi 80x60x50 cm, dobre też 100x60x50 lub 120x40x50. Mniejsze klatki ograniczają ruch sprzyjając odgnieceniom i stanom zapalnym kończyn. Im mniejsza klatka, tym częściej należy zwierzę wypuszczać. Można kupić kocie szelki i przyuczyć wprowadzania na smyczy – zawsze w spokojne miejsce, po ogródku. Trawnikowi królik nie wyrządzi szkody, gdyż wygryza poszczególne źdźbła trawy nie powodując spustoszeń. Klatka powinna mieć boczne wejścia i ewentualnie górne służące tylko do czyszczenia. Królik stresuje się niespodziewanym ruchem nad klatką, który postrzega jako niebezpieczeństwo. W naturze śmierć przychodzi zazwyczaj z lotu ptaka.



przewodu pokarmowego) powinno być zawsze dostępne do jedzenia. Poza gotową karmą – mieszanką ziarna i dodatków witaminowo – mineralnych można urozmaicić króliczkowi jadłospis marchwią, burakami, jabłkiem, latem chętnie jadają chwasty: babkę, mniszek lekarski, mlecz pospolity, cykorię. Suchary, dobrze wysuszony chleb pomaga ścierać siekacze. Pomocne będą też gałązki drzew: dąb, lipa, klon, wierzba, brzoza, topola, jabłoń, winorośl, porzeczek, malina. Wypuszczając swobodnie zwierzę z klatki należy uważać na trujące rośliny ozdobne. Są to bluszcz, nasturcja, oleander, filodendron, glicynia, fiołek alpejski, konwalia.

Hodując królika należy stale obserwować jego wygląd zewnętrzny: zachowanie. Oznaką zdrowia jest ruchliwość zwierzęcia, zainteresowanie otoczeniem, sprężysta połyskująca sierść, otwarte, nie zalawione, nie ropiejące oczy. Ze szczególną uwagą oglądamy zęby – rosnące całe życie. Jeżeli zgryz nie jest prawidłowy tj. siekacze górne nie stykają się równo z dolnymi to nie ścierane, szybko rosnące zęby uniemożliwiają królikom pobieranie pokarmu. Trzeba wówczas regularnie do min. 3 tyg. przycinać zęby. Również co 3–4 tygodnie trzeba królikowi przycinać pazurki, gdyż zbyt długie utrudniają poruszanie się.

Ciągła obserwacja umożliwia wczesne wykrycie choroby, a tym samym zwiększa szanse na ratowanie chorego zwierzęcia. W przypadku zauważenia jakichkolwiek zmian lub odmiennego zachowania (nieruchliwość, chowanie w kącie klatki, wypływy z oczu i nosa) trzeba jak najszybciej porozumieć się z lekarzem weterynarii.

Izabela Rupińska
lek. weterynarii
tel. 773 10 88

Króliki szczególnie wrażliwe są na wysokie temperatury powyżej 25 °C, optimum to 17–20 °C. Częściowe nasłonecznienie klatek zapobiega krzywicy. Konieczna jest odpowiednia wilgotność i dobre przewietrzanie (wrażliwość na stężenie amoniaku, siarkowodoru, dwutlenku węgla). Jednak należy unikać przeciągów i gwałtownych zmian warunków utrzymania w tym temperatury. Objawem zaburzeń między osobnikiem a środowiskiem będzie choroba.

Żywnienie

Króliczka karmi się dwa razy dziennie. Rano podajemy suchą karmę i wodę (musi być zawsze dostępna), wieczorem – zielonkę lub warzywa. Siano jako uzupełnienie karmy (reguluje pracę



Drzewa Starej Miłosny – Dąb – *Quercus L.*

Na świecie znanych jest 600 gatunków dębów. W Polsce rosną dziko trzy gatunki rodzime; w parkach spotkać można kilkanaście obcych gatunków.

Dęby należą do podstawowej grupy drzew parkowych. Rosną wolno, ale żyją długo i osiągają potężne rozmiary. Ich korona jest bardzo malownicza, zwłaszcza jeżeli rosną pojedynczo. Drewno dębów jest twarde i ma wszechstronne zastosowanie. Owocem dębu jest kulisty lub wydłużony orzech (nazywany potocznie żołędziem) umieszczony w zdrewniałej miseczce. Żołędzie są jesienią ulubionym pokarmem sójek, a zimą myszy.

Dęby kwitną w maju, najpierw dąb czerwony i dąb szypułkowy, a w drugiej połowie miesiąca dąb bezszypułkowy.

Dąb czerwony – *Quercus rubra*

Drzewo 25 m o szerokiej rozłożystej koronie. Liście w zarysie odwrotnie jajowate, długości do 25 cm, szerokości 15 cm, ostro powycinane. Barwę mają ciemnozieloną, od spodu jaśniejszą, białawą lub żółtawą, z brązowymi włoskami. Jesienią przebarwiają się na kolor czerwony lub czerwono-brązowy. Żołędzie prawie kuliste o średnicy 2,5–3 cm. Miseczka płytka, krótkoszypułkowa, pokryta z zewnątrz włochatymi łusczkami.

Dąb czerwony jest uprawiany w Europie

od XVIII w. Rośnie szybko i ma małe wymagania glebowe, ziemia może być uboga, piaszczysta. Odporny na suszę i mróz, a także na zanieczyszczenie powietrza.

Obfitość opadłych liści tworzy grubą warstwę ściółki i wzbogaca glebę w próchnicę.

W Starej Miłosni skupiska dębów czerwonych rosną na skraju leśnych polan.

Dąb szypułkowy – *Quercus robur*

Drzewo wysokości do 40 m w młodości wolno rosnące. Korona szeroka z potężnymi bocznymi konarami. Pień gruby z tendencją do rozgałęziania się nisko nad ziemią. Kora ciemnobrązowa z głębokimi bruzdami. Liście odwrotnie jajowate, długości od 5 do 14 cm, szerokości od 3 do 6 cm o nieregularnych zaokrąglonych kłapach. Z wierzchu ciemnozielone, pod spodem jaśniejsze z dodatkiem niebieskiej barwy. Żołędzie po 2–3 w półokrągłych miseczkach na szypułkach 3 do 8 cm. Świeże mają charakterystyczne zielonkawe paski. Sadzony od niepamiętnych czasów osiąga potężne rozmiary i żyje bardzo długo.

Dąb bezszypułkowy – *Quercus petraea*

Drzewo dorastające do 25 m o regularnej zwartej koronie i prostym pniu. Liście odwrotnie jajowate, długości 8–12 cm, szerokości 4–5 cm regularnie płytko powyci-



nane. Żołędzie beczułkowate, szarozielone, miseczki prawie siedzące, po kilka w nasadach liści. Pospolity w polskich lasach z wyjątkiem obszarów górskich i północno-wschodniej części kraju, która leży poza zasięgiem jego występowania. Rośnie na glebach suchych, łatwo się nagrzewających. Jest jednym z głównych gatunków drzew w Starej Miłosni.

Anna Susicka

Przysmaki kuchni staromilośniańskiej – szarlotka mojej mamy

4 jajka
1/4 kg margaryny mlecznej
2 szkl. Mąki
1 łyżeczka proszku do pieczenia
1 szkl. Cukru
2 kg antonówek
mąkę z proszkiem i margaryną posie-

kać drobno o dodać po 1 żółtku, następnie szybko zagnieść ciasto. Odkroić 1/4 porcji ciasta i włożyć do zamrażalnika. Pozostałe ciasto rozwałkować i położyć na blachę. Upiec. Jabłka udusić i dodać do nich rodzynki. Ubić pianę z 4 białek stopniowo dodając szklankę cukru.

Na lekko upieczone ciasto położyć uduszone jabłka, na jabłka położyć ubitą pianę. Na pianę natomiast utrzeć na grubej tarce ciasto z zamrażalnika. Piec ok. 1 godz. Po upieczeniu wierzch posypać cukrem pudrem.

DM

Międzynarodowa kuchnia Tom'a Law

Aromatyczna sałatka z pomidorów

5 dużych pomidorów, 1 łyżka stołowa oliwy z oliwek, 1 łyżka stołowa wyciśniętego soku z cytryny, 1 ząbek czosnku (wyciśnięty), pół łyżeczki tymianku, sól ziołowa (lub stołowa) do smaku. Sok z cytryny można zastąpić octem z estragonem.

Pokroić pomidory na małe kawałki i wrzucić do salaterki. Wymieszać wszystkie składniki. Wstawić do lodówki na 30 minut. Gotowe porcje dla 2-4 osób.

Pieczona pierś z kaczki

Dwie pierś ze średniej kaczki. Pół łyżeczki oregano. 1 łyżka stołowa oliwy z oliwek. 4 łyżki stołowe soku z pomarańczy. Sól ziołowa (lub stołowa) do smaku.

Umieścić przyprawione mięso na folii aluminiowej na płytkiej blasze do pieczenia. Nagrzać piekarnik. Wstawić naczynie do piekarnika i grilować w temperaturze 220 stopni przez 15 minut. Następnie owinać mięso w folię i włożyć z powrotem do piekarnika na następne 10 minut (gril).

Zmniejszyć temperaturę do 150 stopni i ustawić piekarnik na normalne pieczenie. Piec w tym ustawieniu przez następne 20–25 minut. Sprawdzić, czy mięso jest wystarczająco upieczone.

Uwagi: nie należy wcierać sosu sojowego w mięso kaczki, porcja na osobę to zwykle jedna pierś, która jest pieczona i podawana ze skórą, ale lepiej nie jeść skóry, która jest bardzo tłusta i przytłumia delikatny smak mięsa.

Tom Law



INFORMACJE Z PARAFII

Wrzesień

18 września, wtorek: Dzień św. Stanisława Kostki – patrona dzieci i młodzieży polskiej. Serdecznie zapraszamy na Mszę św. w intencji naszych dzieci i młodzieży o godz. 16⁰⁰.

22 września, sobota: Złot Młodzieży Diecezji Warszawsko-Praskiej w Ossowie. Wyjazd na rowerach spod Kościoła o godz. 8⁰⁰. Zapisy i bliższe informacje u ks. Bogusława pod nr telefonu 773-27-11.

28 września, piątek: O godz. 18⁰⁰ doroczna Msza św. za Zmarłych Michałów i Wacławów zapisanych w naszej Parafii.

30 września, niedziela: O godz. 10³⁰ dzieci pierwszokomunijne otrzymują różaniec. Wręczają mamy. Wszystkie pamiątki pierwszokomunijne odbierane są zawsze w naszej księgarni, która jest otwarta wyłącznie w niedzielę.

Październik

1. Nabożeństwa Różańcowe w połączeniu ze Mszą św. codziennie – także w niedzielę – o godz. 16⁰⁰. Z tego też względu przez cały październik nie ma Mszy św. o godz. 9⁰⁰.

2. Jak co roku cały Kościół od pierwszej niedzieli października przeżywa tzw. Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego. Uświadamiamy sobie, że miłosierdzie jest istotnym rysem życia i osobowości chrześcijanina. W ostatnim roku – jako Parafia – mieliśmy okazję wielokrotnie praktykować miłosierdzie, szczególnie zaś organizując pomoc dla powodzian.

3. W pierwszą sobotę i niedzielę października pielgrzymka – wycieczka. W programie zwiedzanie miejsca uwięzienia Prymasa Tysiąclecia (Stoczek Warmiński), Zamku w Lidzbarku, Kolegiaty w Dobrym Mieście oraz kwatery Hitlera –

„Wilczego Szańca” (Gierłoża). Modlitwa w Sanktuariach Maryjnych Gietrzwałdzie i Świętej Lipce. Koszt 110 zł (przejazd, bilety wstępu, nocleg i wyżywienie: 4 posiłki).

4. 4 października, czwartek: Św. Franciszka – o godz. 16⁰⁰ zapraszamy wszystkich miłośników zwierząt domowych. Po Mszy św. poświęcenie stworzeń (papużki, kotki, chomiki itd.) Druga część Świętofranciszkowego obrzędu (błogosławieństwo piesków) odbędzie się wraz z konkursami i imprezą plenerową 13 października, sobota, godz. 10⁰⁰. W tej sprawie prosimy zwracać się do Pani Eweliny Kozak.

5. 14 października, niedziela: O godz. 16⁰⁰ doroczna Msza św. za zmarłe Jadwigi, a w niedzielę 28 października o godz. 16⁰⁰ za Zmarłych Tadeuszów zapisanych w naszej Parafii.

Podziękowanie, jakie przyszło z Morawicy, po zawiezieniu darów dla powodzian z naszej parafii:

Parafia Rzymsko-Katolicka pw. MB Nieustającej Pomocy w Morawicy	Morawica, 13.08.2001 r.
Ks. Kanonik Jerzy Banak Stara Miłosna	
<p>PODZIĘKOWANIE</p> <p>W imieniu parafian dotkniętych żywiołem klęski powodzi bardzo dziękuję za dar serca dobrych i szlachetnych parafian Kościoła Stara Miłosna, którzy podali rękę ewangelicznej dobroci i miłości moim parafianom, którzy zostali dotknięci niezwykłym dramatem powodzi.</p> <p>Niech Bóg wynagrodzi zdrowiem, długim życiem i szczęściem nieba.</p> <p>Wyrażam serdeczne podziękowanie Ks. Kanonikowi za zorganizowanie pomocy i braterstwa. Na ręce Ks. Kanonika składam podziękowanie tym, którzy poświęcili czas i trud zbierając i przewożąc te dary, aby okazać serca Chrystusowi w ludziach dotkniętych żywiołem nieszczęścia.</p> <p>Z poważaniem</p> <p>Ks. Dziekan Stanisław Kornecki</p>	

Szanowni Państwo!

Ostatnio na naszych łamach przetoczyła się ostra polemika na temat stosowania hormonalnych środków antykoncepcyjnych. Ponieważ nie jesteśmy specjalistycznym pismem medycznym, a ton kolejnych adresowanych do nas listów raczej oddalał niż zbliżał stanowiska, postanowiliśmy nie publikować kolejnych listów, a jedynie przekazać je adwersarzom. Jesteśmy lokalną, osiedlową gazetką i choć czasem publikujemy materiały o charakterze ogólnospołecznym, to jednak wolimy skoncentrować się na naszych lokalnych sprawach i o listy w takich sprawach apelujemy do naszych czytelników.

Redakcja

Ogłoszenie o przetargu

Ochotnicza Straż Pożarna z siedzibą w Wesołej Starej Miłosnie ul. Trakt Brzeski 28 ogłasza przetarg ograniczony zgodnie z Ustawą z dnia 10.06.1994 r. o zamówieniach publicznych, tekst jednolity – Dziennik Ustaw z dnia 14.09.1998 r. nr 119/98 poz. 773, art. 30 pkt 1÷5 i art. 32 pkt 2.:

1. Zamawiający:

Ochotnicza Straż Pożarna
Wesoła – Stara Miłosna
ul. Trakt Brzeski 28
tel. 773 39 78
NIP: 822-20-16-974
REGON: 712357930

2. Wykończenie płytami karton – gips pomieszczeń w straźnicy OSP (adres jw.), wykończenie ciągów pieszych (schody, korytarze, podesty; gresem i glazurą) wc i pomieszczeń – szatni, wg obmiaru i wskazanych potrzeb prac z zakresu: hydraulika, elektryka, malowanie pomieszczeń. Obmiary można dokonać pod nadzorem Gospodarza obiektu po telefonicznym skontaktowaniu się i umówieniu (telefon jw.).

3. Termin realizacji zamówienia:
do dnia 31 października 2001 r.

4. Oferty winny być złożone w zaklepanych kopertach w siedzibie OSP w dniu 30 września 2001 r. w godzinach 17⁰⁰ do 20⁰⁰, z podaniem wartości usługi łącznie z materiałami i wszelkimi usługami (w zakresie obmiaru, materiałów wyposażenia i urzędzeń) na dzień oddania.

5. OSP zgodnie z cytowaną powyżej ustawą oświadcza, że preferencje w uzyskaniu zlecenia mają firmy krajowe. (Prosimy o podanie numeru kontaktowego w ofercie składanej przez wykonawcę).

STARA MIŁOSNA

– pismo mieszkańców Starej Miłosny.

Redaguje zespół: Marcin Jędrzejewski (redaktor naczelny), Małgorzata Krukowska, Anna Susicka, Robert Węgrzynowski, Dorota Mierzejewska (sekretarz redakcji, tel. 773 13 13).

Foto: Tadeusz Wilk, Robert Węgrzynowski, Magdalena Jędrzejewska.

Kontakt z redakcją: poprzez skrzynki pocztowe Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna wywieszone na terenie pawilonu Domeko i przy Kościele., tel.: 810 58 13, fax: 870 13 84, e-mail: skrzynki1@polbox.com
Wydawca: NAJ-COMP, ISSN 1509-0833, Nakład: 3.200 egz.,
Gazeta bezpłatna! Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych.
Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów i korekty językowej.
Za informacje zawarte w reklamach Redakcja nie odpowiada.

Reklama: Dorota Mierzejewska – tel. 773-13-13



STARA MIŁOSNA



STARA MIŁOSNA

UL. TRAKT BRZESKI PAW. 60C
za stacją BP tel. 773 24 12

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SALONU

- ZAPEWNIAMY PROFESJONALNĄ FACHOWĄ OBSŁUGĘ
- WYSOKIEJ JAKOŚCI SPRZĘT
- NIEPOWTARZALNE RELAKSUJĄCE WNĘTRZE
- MIŁĄ ATMOSFERĘ, A PRZY TYM NIE WYGÓROWANE CENY
- PRACUJEMY NA KOSMETYKACH RENOMOWANYCH FIRM
- PROPONUJEMY PAŃSTWU NASTĘPUJĄCE USŁUGI:



FRYZJERSTWO DAMSKIE, MĘSKIE, DZIECIĘCE
(TRWAŁA, FARBOWANIE – CLIMAZON MILENIUM,
REGENERACJA WŁOSA – SAUNA)



KOSMETYKA TWARZY I CIAŁA W PEŁNYM ZAKRESIE
DEPILACJA WOSKIEM, HENNA
MAKIAŻ DZIENNY, ŚLUBNY, WIECZOROWY



SOLARIUM Z OPALACZEM NA RAMIONA
TURBO-POWER, KLIMATYZACJĄ – **PROMOCJA**

- ◆ MASAŻ KLASYCZNY, ODCHUDZAJĄCY, RELAKSUJĄCY, SPORTOWY, TERAPIA KRĘGOSŁUPA - MASAŻYSTA Z 20-LETNIĄ PRAKTYKĄ
- MANICURE ◆ PEDICURE ◆ TIPSY ◆ AKRYL ◆ ŻEL ◆ PARAFINA NA DŁONIE
- SPRZEDAŻ KOSMETYKÓW

BARDZO DOBRY DOJAZD, DUŻY PARKING

ZAPRASZAMY OD PON.-PT. W GODZ. 10.00-20.00, SOB. 9.00-16.00



Autoryzowany Przedstawiciel Firmy INDECO

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi ZABUDOWA WNĘTRZ
doskonale pasują do Państwa:



sypialni
przedpokoi
kuchni
biur
banków
hotelu,
pensjonatów
gabinetów
garderób

**ZAPRASZAMY DO
NOWOOTWARTEGO
SALONU**
Przy kupnie szafy
wczasy do 14 dni
GRATIS!



**ZABUDOWUJEMY
KOMPLEKSOWO**

LOKALE BIUROWE,
HOTELE
BANKI
SKLEPY itd.

Możliwość
płatności
kartą

**Zakupy na kartę kredytową
INDECO również w innych
sklepach**

EKSPOZYCJA: pon.-pt. 10-20, sob. 10-14,
DOM MEBLOWY „CELT” - „ZŁOTA KACZKA”, Warszawa, ul. Tamka 40,
tel. 827 58 81 w. 131 i 827 05 00 w. 131,

SALON - Stara Miłosna, Trakt Brzeski 54A (tuż za stacją paliw BP)
pon.-pt. 8-20, sobota 10-16
tel. 7732419, 773 17 77, tel./fax 773 32 80
0-608 42 58 82, 0-502 34 11 56, 0-501 074 222,

Pełne Wyposażenie Łazienek



glazura, terakota, gresy, ceramika sanitarna, kabiny, grzejniki

IMPORTER I DYSTRYBUTOR

05-077 STARA MIŁOSNA
Trakt Brzeski 75
tel. (0-22) 773 21 55
fax (0-22) 773 30 41
WARSZAWA POWSIN
ul. Wąflowa 1,
tel. (0-22) 651 65 58



ceramika, baterie, wanny,
kabiny z sauną, hydromasaże

